Pełna tabela loterii na str. 4-ej

10 gr. **ABC** 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

> *„NIE POTRZEBA MIEĆ NOSA HETYCKIEGO, BY BYĆ ŻYDEM; TO SŁOWO OZNACZA PRZEDE WSZYSTKIM SPECJALNY SPOSÓB MYŚLENIA I ODCZUWANIA. CZŁOWIEK MOŻE SZYBKO ZOSTAĆ ŻYDEM. NIE BĘDĄC IZRAELITĄ".*
>
> *H. St. Chamberlain*

Nr. 20 A — **Warszawa, środa 19 stycznia 1938 r.** — **Rok XIII**

Dzień sensacji w Sejmie i Senacie

Inż. Doboszyński stanie przed sądem przysięgłych

Wojna o gen. Żeligowskiego

Sejm i Senat, które w obecnej postaci stosunkowo rzadko wzbudzają zainteresowanie społeczeństwa, miały we wtorek swój „wielki dzień".

Ogólne zainteresowanie budziła sprawa sądów przysięgłych w Senacie i sprawa gen. Żeligowskiego w komisji wojskowej Sejmu.

Komisja wojskowa

We wtorek przed południem odbyło się pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego p. Schaetzla posiedzenie sejmowej komisji wojskowej. Na wstępie przewodniczący oświadczył, że na pierwszym punkcie porządku dziennego postawił wniosek posła de Thuna o ustąpienie przewodniczącego, traktując go jako wniosek, wyrażający votum nieufności.

SPÓR O INTERPRETACJĘ

Pos. Duch zaznaczył, że według art. 41 Konstytucji, przewodniczący komisji za swą działalność poselską na terenie Sejmu może odpowiadać tylko przed Sejmem i **domagał się zdjęcia punktu 1-go** z porządku dziennego.

Wywiązała się wymiana zdań pomiędzy p. Miedzińskim i Duchem, którą przerwał przewodniczący. Wniosek o votum nieufności uzyskał większość głosów.

OŚWIADCZENIE POSŁA WOJNAR-BYCZYŃSKIEGO

Po ogłoszeniu wyników głosowania, p. Schaetzel złożył funkcje członka prezydium, to samo uczynił sekretarz poseł Wojnar - Byczyński, który odczytał następujące oświadczenie:

„Nie podzielam pewnej części poglądów gen. Żeligowskiego, wyrażonych na plenum Sejmu w dniu 2-go grudnia 1937 roku. Nie mogę jednak uznać za jedynie właściwą formę reakcji zastosowaną przez 16-tu członków komisji wojskowej, gdyż w moim rozumie, sumieniu i sercu żołnierskim, nie mogę doszukać się braku zaufania w sprawach dotyczących obrony Państwa dla historycznej postaci, byłego ministra spraw wojskowych, zdobywcy Wilna, posła na Sejm — Lucjana Żeligowskiego. Proszę zatem Wysoką Komisję o przyjęcie mojej rezygnacji z obowiązków sekretarza".

Wiceprzewodniczący przerwał posiedzenie i udał się do p. marsz. Cara, Po pewnym czasie zjawił się w zastępstwie p. Cara wicemarsz. Podoski. Objął przewodnictwo i poddał pod głosowanie punkt 2 porządku dziennego t. j. wybór nowego przewodniczącego. Zgłoszono kandydaturę posła Ekerta, poseł Duch zaś kandydaturę gen. Żeligowskiego. P. Ekert otrzymał 15 gł. (członków Ozonu), gen. Żeligowski 6 głosów.

Następnie wybrano wiceprzewodniczącego posła Głowackiego, a sekretarzem posła Jurkowskiego.

Po dokonaniu wyborów zrzekli się członkostwa w Komisji posłowie: Sapieha, Duch, Morawski i Płonka. Posłowie ci opuścili salę posiedzeń.

W zakończeniu posiedzenia referat rządowego projektu ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym przydzielono posłowi Sarneckiemu.

Wycofanie projektu ustawy o sądach przysięgłych

Na porządku dziennym wtorkowego posiedzenia Senatu znalazł się rządowy projekt ustawy o zniesieniu sądów przysięgłych. Sprawa ta wzbudziła zdenerwowanie i podniecenie, niezwykłe w spokojnej zazwyczaj „Izbie wyższej".

W kuluarach gromadziły się grupy senatorów, żywo dyskutujących. Mówiono, że zwolennikami ustawy są senatorowie należący do Klubu „Ozonu", zwalcza ją natomiast liczniejszy Klub Demokratyczny, wobec czego ma ona małe szanse przejścia. Niemałą sensację wzbudziło, gdy p. marsz. Prystor po otwarciu posiedzenia oświadczył, że na prośbę rządu projekt ustawy o sądach przysięgłych zdejmuje z porządku dziennego. Fakt ten przesądza, że sprawa inż. Adama Doboszyńskiego znajdzie się 3 lutego przed sądem przysięgłych.

Wobec tego obrady potoczyły się szybko. Bez dyskusji załatwiono szereg ustaw, między innymi ratyfikowano traktat handlowy z Francją, uchwalono ustawy upoważniające ministra skarbu do obniżenia podatku od piwa i podatku od drożdży, oraz parę ustaw o kredytach dodatkowych. Posiedzenie trwało niespełna półtorej godziny.

AKCJA PRASY ŻYDOWSKIEJ PRZECIW POLSCE

Sejmowa komisja budżetowa przeprowadziła we wtorek dyskusję nad budżetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Była ona krótka, bo w ostatnich latach ściśle jest przestrzegane, aby nikt przy tym budżecie nie poruszał zagadnień politycznych.

Referent budżetu, pos. Walewski mówiąc o działalności prasowo - propagandowej podkreślił, że prasa żydowska zagranicą ocenia sytuację wewnętrzną Polski w sposób fałszywy i często wrogi. Źródła tej akcji są znane. Szkodzi ona tylko ich polskim współwyznawcom.

Co do emigracji żydowskiej, przypomina, że w latach 1926 do 1936 emigrowało rocznie około 18 tysięcy żydów, co stanowi 60 procent ich przyrostu naturalnego.

ŻYDZI POWINNI EMIGROWAĆ Z POLSKI!

Poseł Budzyński wygłosił dłuższe przemówienie na temat emigracji. Stwierdził on przede wszystkim konieczność możliwie szybkiej i pełnej emigracji żydów z Polski. Powstaje jednak pytanie , czy poza tym powinna się odbywać emigracja Polaków. Emigracja Polaków w dotychczasowych kwotach emigracyjnych nie jest w zasadzie szkodliwa, nie

(Dokończenie na str. 2-giej)

Barwne reportaże z Rumunii

od specjalnej wysłanniczki „ABC"

Dziś pierwsza korespondencja na str. 3-ej

Pragnąc dać naszym Czytelnikom autentyczne relacje z sytuacji w Rumunii, po objęciu rządów przez premiera Oktawiana Gogę, „ABC — Nowiny Codzienne" wysłało przed kilku dniami do Bukaresztu specjalną korespondentkę p. Marię Rutkowską. Poza Bukaresztem p. Rutkowska odwiedzi szereg miast i miasteczek na terenie Rumunii, gdzie dotychczas czynnikiem przeważającym byli żydzi. Druk barwnych reportaży nadesłanych nam przez p. Marię Rutkowską rozpoczynamy już dziś. Pierwszy reportaż, zawiera wrażenia z podróży samolotem z Warszawy do Bukaresztu.

Jeszcze jeden poseł Sowietów rozstrzelany

BUDAPESZT, 18. 1. Jak donosi „Pesti Naple", b. poseł sowiecki w Budapeszcie dr. Bekzadin zewezwany niedawno do Moskwy, rozstrzelany tam został w ubiegły piątek.

Milczenie zostało przerwane

Głos „Polski Zbrojnej" przeciwko zamachowi na polską naftę

Przed paru tygodniami poruszyliśmy sprawę projektu ustawy o ułatwieniach w poszukiwaniu i wydobywaniu materiałów bitumicznych. Jest on zamachem obcego kapitału na istotne interesy naszego gospodarstwa narodowego. Nie znaleźliśmy dotychczas oddźwięku w innych pismach polskich. Obecnie to powszechne milczenie prasy zostało przerwane przez „Polskę Zbrojną", która pisze:

Dnia 31 grudnia r. ub. ukazał się w dzienniku „ABC" artykuł inż. Stanisława Szczepanowskiego, który poddał ostrej krytyce wniesiony do Izb Ustawodawczych projekt ustawy o ułatwieniach w poszukiwaniu i wydobywaniu materiałów bitumicznych. (Projekt ten, jak wiadomo, ma na celu uregulowanie sprawy wiertnictwa naftowego).

Następnie „Polska Zbrojna" pisze dalej:

Jakkolwiek od owego czasu upłynęło parę tygodni — nikt, o ile nam wiadomo, nie ogłosił jeszcze w prasie rzeczowej odpowiedzi, która by wykazała, że argumenty inż. Szczepanowskiego nie są dostatecznie uzasadnione.

Artykuł, o którym mowa, ukazał się pod wielomówiącym tytułem: „Bronimy zagrożonego arsenału naftowego. — Zorganizowane milczenie". Nie chcemy przesądzać faktu, czy milczenie to było istotnie „zorganizowane", czy też zupełnie przypadkowe. Uważamy jednak, że w interesie publicznym należy je przerwać. Argumenty bowiem inż. Szczepanowskiego są tego rodzaju, że nie możemy przejść nad nimi do porządku dziennego. I dlatego przypominamy je w przekonaniu, że wszechstronne wyjaśnienie poruszonych przez tego autora zagadnień jest pożądane i konieczne.

Cieszymy się z tego. że w walce o istotne interesy naszego gospodarstwa społecznego i przygotowanie gospodarcze wojny znajdujemy poparcie w „Polsce Zbrojnej", której głos jest specjalnie miarodajny, jeśli chodzi o zagadnienie obrony Państwa.

Min. Ekis przybył do Warszawy

We wtorek o godz. 6.40 rano przybył do Warszawy łotewski minister finansów Ludwik Ekis. Celem złożenia rewizyty p. ministrowi Przemysłu i Handlu Romanowi, który bawił w ubiegłym roku w Rydze.

P. min. Ekisowi towarzyszy w podróży małżonka oraz sekretarz osobisty Edgars Nelsons.

Chmurno Przymrozki

Przewidywany przebieg pogody w dniu 19 b. m.: Po nocnych przymrozkach w ciągu dnia pogoda chmurna z rozpogodzeniami. Słabnące wiatry zachodnie i północno - zachodnie około 5 m. sek., górne północno - zachodnie około 35 km. godz. Temperatura w ciągu dnia nieco powyżej punktu zachmurzenia.

Na wszystkie fronty

Polsce grożą niebezpieczeństwa ze wszystkich stron. Żydzi, posiadający tak szerokie wpływy we wszystkich dziedzinach naszego życia, stanowią poważne niebezpieczeństwo nie tylko dla normalnego rozwoju państwa, ale nawet dla zdrowia moralnego narodu. Komuniści ściśle z żydami współdziałający są źródłem zaburzeń społecznych i politycznych, grożą wciąż wybuchem rewolucji. Masoneria dezorganizuje i rozkłada nasze życie polityczne, społeczne i gospodarcze. Niemcy nie tylko, że zagrażają naszym ziemiom zachodnim, a zwłaszcza naszym uprawnieniom w Gdańsku, ale również są źródłem całego szeregu innych trudności w Polsce.

Społeczeństwo polskie nie zdaje sobie na ogół sprawy z c a ł o k s z t a ł t u niebezpieczeństw, jakie Polsce zagrażają. O wiele więcej jest już osób, które zdają sobie sprawę z p o s z c z e g ó l n y c h niebezpieczeństw, w obliczu których stoimy. Nie byłoby to jeszcze nieszczęściem, gdyby niektórym z nich jedno niebezpieczeństwo nie przesłaniało całkowicie wszystkich pozostałych. Ci ludzie widzą wtedy sytuację polityczną Polski, jak gdyby odbitą w krzywym zwierciadle i oczywiście nie mogą sobie zdawać sprawy z istotnego stanu rzeczy.

Są np. w Polsce ludzie, którzy zdając sobie sprawę z niebezpieczeńtwa komunistycznego twierdzą, że w gruncie rzeczy akcja antyżydowska, jak i podnoszenie ze strony Polski sprawy Gdańska, to wynik roboty komunistycznej. Inni, rozumiejąc niebezpieczeństwo żydowskie i masońskie, twierdzą, że zwracanie uwagi na politykę niemiecką, to robota żydowska, chcąca doprowadzić do wojny polsko - niemieckiej. Wreszcie jeszcze inni, zdając sobie sprawę z groźby, jaką stanowią coraz to bardziej wzrastające w siły Niemcy, ciskają gromy na akcję antyżydowską, która rzekomo rozbraja Polskę w obliczu wroga zachodniego.

Wiele tych głosów jest wynikiem analfabetyzmu politycznego. Ale na tym analfabetyźmie żerują obce agentury i przy jego pomocy stwarzają nastroje, przy których można upiec własną pieczeń. Bo jakaż taktyka agentur niemieckich, zmierzająca do odwrócenia uwagi społeczeństwa polskiego od Gdańska, mogłaby być zręczniejsza, jak posługująca się stale i ciągle twierdzeniem, że tylko agenci komunistyczni, masońscy czy żydowscy ostrzegają przed niebezpieczeństwem niemieckim. A czyż żydzi mogą się zdobyć na lepszą taktykę, mającą na celu uśpić czujność polską, jak wtedy, gdy stale będą wmawiać, że akcja antyżydowska rozbraja Polskę.

Musimy spojrzeć w oczy wszystkim niebezpieczeństwom, jakie Polsce zagrażają. Tylko pod tym warunkiem możemy dać radę niebezpieczeństwom poszczególnym. Rozwiązanie sprawy żydowskiej w Polsce i zlikwidowanie masonerii nie jest możliwe bez jednoczesnego utrzymania wszystkich naszych praw na zachodzie. Społeczeństwo polskie nie zrzeknie się swoich uprawnień w Gdańsku, ani tym bardziej Pomorza w zamian za rozwiązanie kwestii żydowskiej, ani odwrotnie za utrzymanie swych praw na Zachodzie nie zgodzi się na utrwalenie żydowskiego stanu posiadania w Polsce. Musimy walczyć i będziemy walczyć jednocześnie z wszystkimi niebezpieczeństwami, jakie Polsce zagrażają.

J. K.

„ABC" dla Śląska

Oddział ABC w Katowicach ul. Stawowa 16 — tel. 318-28.

„Prowidentia" a ks. von Pless

Kulisy zamku w Pszczynie

oświetli sensacyjny proces

KATOWICE, 18. 1. (tel. wł.). W najbliższych dniach odbędzie się przed Sądem Grodzkim w Pszczynie dalszy ciąg sensacyjnego procesu przeciwko ks. Pszczyńskiemu, którego zaskarżył p. Schary, sekretarz osobisty najstarszego syna starego księcia, ks. Henryk. 3 lata temu, gdy generalnym pełnomocnikiem ks. Pszczyńskiego był jeszcze jego najstarszy syn ks. Henryk, tenże pełnomocnik przyjął jako osobistego sekretarza p. Scharego, któremu podpisał kontrakt służbowy na cztery lata, t. j. do dnia 1 lipca 1939 r. Ponieważ w rodzinie książęcej doszło do sprzeczki, w wyniku której najstarszy syn musiał opuścić dom rodzicielski i zamianowano nowego pełnomocnika hr. Aleksandra, p. Schary nie mógł wykonywać w dalszym ciągu swych obowiązków, gdyż ks. Pszczyński i najmłodszy syn hr. Aleksander uznali go jako szkodnika rodziny książęcej.

W odpowiedzi na to, p. Schary skierował skargę do sądu, domagając się 10 tysięcy odszkodowania oraz około 15 tysięcy złotych za zerwanie kontraktu. Ponieważ na ostatniej rozprawie jedna ze stron oświadczyła, iż p. Schary jest szpiegiem ks. Henryka, wobec czego pozbawiono go możności zarobkowania. Sąd Grodzki w Pszczynie przesłał akta tej sprawy do Sądu warszawskiego z poleceniem przesłuchania przedstawiciela Tow. Powierniczego „Providentia" prof. Rudzińskiego, który ma rzekomo udowodnić stawiony p. Scharemu zarzut.

Ogólnie przypuszczają, że na przyszłej rozprawie wyjdzie na światło dzienne wiele pikantnych spraw z zamku książęcego.

Uwaga na serię FT

200 tys. fałszywych 20-złotówek

puściła na rynek banda fałszerzy

Dochodzenie prowadzone przez władze śledcze w sprawie bandy fałszerzy 20-złotówek doprowadziło do sensacyjnych rezultatów. Okazuje się, że jest to afera, jakiej nie notowano w Polsce od kilkunastu lat.

W całej Polsce, a szczególnie w stolicy zaobserwowano ostatnio dużą ilość falsyfikatów banknotów 20-złotowych. Falsyfikaty były doskonale podrobione a wszystkie banknoty fałszywe sygnowane były literami serii „FT". W kilkunastu wypadkach spisano protokóły. Okazało się jednak, że osoby, którym spisywano protokóły same padły ofiarą fałszerzy i nie można im udowodnić z całą pewnością łączności z szajką.

Dochodzenia skierowano więc do fabryk papieru. Jak wiadomo, papier wyrabiany dla druku banknotów i papierów wartościowych, podlega ścisłej kontroli i stanowi główny warunek dobrego sfałszowania banknotów. Zachodzi podejrzenie, że fałszerze działali w porozumieniu z zagranicznymi wytwórniami papieru.

Fałszerze zdołali wypuścić na rynek ogromną ilość falsyfikatów na sumę 4 milionów zł.

Na nędzy bezrobotnych

żerował oszust

KATOWICE, 18. 1. (tel. wł.). W więzieniu katowickim osadzono niebezpiecznego oszusta 43-l. Franciszka Redmana. Dopuścił się on szeregu oszustw na szkodę 21 bezrobotnych, którym przyobiecał wystarać się o posady. Brał on za to wysokie wynagrodzenie co w sumie uczyniło około 6 tys. zł. Bezrobotnym nie starał się oczywiście o przyobiecaną pracę.

Olbrzymi pożar w Grudziądzu

2 miliony zł. strat

GRUDZIĄDZ, 18. 1. Ubiegłej nocy około godz. 1-ej wybuchł wielki pożar w fabryce wyrobów ceramicznych pod nazwą „Pomorskie zakłady ceramiczne" w Grudziądzu.

Ogień powstał w warsztacie tokarskim i przy sprzyjającym wietrze w krótkim czasie objął całą fabrykę. W akcji ratowniczej wzięły udział straż grudziądzka i okoliczne oraz wojsko.

Spłonął olbrzymi obiekt fabryczny z halami maszyn, piecami i t. p. M. in. spłonęła hala nowych maszyn, zainstalowanych w ostatnim czasie kosztem 600.000 zł.

Z powodu pożaru 200 robotników i pracowników umysłowych straciło pracę. Straty w przybliżeniu wynoszą około dwuch milionów złotych. Obiekt fabryczny, jak i maszyny były ubezpieczone. Gaszenie ognia trwało do godziny 10-ej rano.

Na miejsce przybyły władze sądowo - prokuratorskie, które wszczęły śledztwo celem ustalenia przyczyn ognia. Ofiar w ludziach nie było.

Niefortunne transakcje

Kasy Oszczędnościowej w Mikołowie

Władze sądowe zarządziły likwidację Kasy Oszczędności i Pożyczek w Mikołowie, której zarząd dokonał kilka niefortunnych transakcyj, przysparzając kierowanej przez siebie instytucji około 40 tysięcy złotych strat. Straty te będą musieli pokryć w pierwszej linii członkowie zarządu, zaś na wypadek, gdyby nie byli w stanie pokryć strat, kwotę będą musieli pokryć członkowie, gdyż Kasa Oszczędności i Pożyczek jest spółką z nieograniczoną odpowiedzialnością. Członkami znajdującej się w likwidacji Kasy byli przeważnie miejscowi rolnicy.

Wyrok w sensacyjnym procesie

aferzystów kolejowych

KATOWICE, 18. 1. (tel. wł.). Przy niebywałym zainteresowaniu publiczności Sąd Okręgowy w Katowicach ogłosił w wtorek o godz. 12 wyrok w procesie aferzystów kolejowych. Na długo przed ogłoszeniem wyroku na korytarzu sądowym zgromadziło się bardzo wiele kobiet — żon kolejarzy. Sąd skazał oskarżonego Ulrycha na 5 lat więzienia i utratę praw obywatelskich na 6 lat. Jana Goja na 3 lata więzienia i utratę praw na 5 lat. Józefa Bensza na 3 lata i 5 lat utraty praw, Pawła Sobotę na 8 lat więzienia i 10 lat utraty praw, Augustyna Zubra na 7 lat i 10 lat utraty praw, Augustyna Janoska na 4 lata i 5 lat utraty praw, Jana Szubę na rok więzienia — wszystkim zaliczono areszt śledczy.

Bydgoszcz -- stolica gospodarcza Pomorza

zaplecze dla Gdyni

Od dłuższego już czasu na Pomorzu pomiędzy Toruniem a Bydgoszczą prowadzona jest walka nie o wpływy gospodarcze, ale o stolicę władz wojewódzkich. Walka ta przeszła już różne stadia. Postulaty Bydgoszczy nie zostały wprawdzie spełnione do tej chwili, ale również nie stwierdzono autorytatywnie, że postulaty Bydgoszczy są niesłuszne.

Bydgoszcz ma aspiracje zgromadzenia u siebie wszystkich urzędów. Niełaska czynników decydujących zabierała jeden urząd po drugim, przenoszono je do różnych miast, narażano miasto na niepowetowane szkody.

Tymczasem położenie Bydgoszczy z góry dawało miastu temu poważne plusy, wysuwało je na czoło miast pomorskich.

W niepodległej Polsce na Pomorzu oprócz Bydgoszczy drugie jeszcze miasto zaczęło wywierać wpływ gospodarczy. Miastem tym jest Gdynia.

Siłą rzeczy nastawiła całokształt swojej pracy i zainteresowania na handel morski przekonywując się zarazem, że potrzeba jej oparcia w zapleczu.

Zaczęło się więc współdziałanie między Gdynią a Bydgoszczą i to wzmogło znaczenie gospodarcze Bydgoszczy oddziaływującej poważnie na dalsze ziemie.

W Bydgoszczy osiedliły się najpoważniejsze instytucje gospodarcze pomimo, że Bydgoszcz formalnie jeszcze nie należy do Pomorza. Te związki i instytucje gospodarcze nadały Bydgoszczy prawo do nazwy stolicy gospodarczej Pomorza, tworząc zarazem środowisko handlowe i przemysłowe.

W najbliższym czasie Bydgoszcz i sąsiednie powiaty będą przyłączone do Wielkiego Pomorza. Przed Bydgoszczą leży dalszy szmat ugoru, przeinaczenia pewnych zależności administracyjnych i nastawienia się na szerokie dziedziny wytworzenia silnego oparcia dla ekspansji Gdyni.

Rewią sił gospodarczych jest zjazd kupiectwa pomorskiego, które właśnie w Bydgoszczy wytyczy drogi kupiectwu.

Nieostrożny Baron

spowodował śmierć przyjaciela

KATOWICE, 18. 1. Przed Sądem Okręgowym z Katowic, na sesji wyjazdowej w Piotrowicach odbyła się rozprawa karna przeciwko sztygarowi Augustynowi Baronowi z Kochłowic, który spowodował śmierć swego kolegi kupca Brunona Kałuży również z Kochłowic.

W nocy na 28 sierpnia ub. r. Baron jechał na motocyklu i wskutek zbyt wielkiej szybkości wjechał pod Kamionką do rowu, wskutek czego zabił się siedzący na tylnym siedzeniu Kałuża.

Obecnie skazano Barona na 8 miesięcy więzienia.

Teatr

na Śląsku

TEATR IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO:

Środa 19 stycznia — Katowice: g. 20 „Dzika pszczoła".

Czwartek 20 stycznia — Katowice: godz. 20 — „Na Łyczakowie".

STYCZEŃ

19

ŚRODA

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
7—36	15-56
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
19-30	8-14
Dł. dnia	Przybyw.
8-20	0-36

Dziś św. Henryka
Jutro św. Fabiana

Adwokat ks. Radziwiłła Rudego

zrzekł się zastępstwa

Sprawa o ubezwłasnowolnienie ks. Michała Radziwiłła nie została dotychczas załatwiona, lecz toczy się w sądzie grodzkim w Ostrowie.

Natomiast uchwałą sądu Okręgowego w Ostrowie zarządzono tymczasową opiekę nad ks. Michałem Radziwiłłem. Sąd grodzki otrzymał już akta, celem ustalenia tymczasowego opiekuna. Podobno zastępca karny ks. Radziwiłła adw. Lipiński z Warszawy zrzekł się zastępstwa, tak samo jak uczynił to poprzedni adw. z Ostrowia mec. Winkowski.

Dzień sensacji w parlamencie

(Dokończenie ze str. 1-ej)

tracimy bowiem przez nią naszej prężności populacyjnej. Chodzi jedynie o to, aby emigracja była planowa. Zadaniem emigracji jest podtrzymanie dotychczasowych ośrodków emigracyjnych. Emigranci polscy winni się stać apostołami imperializmu polskiego na świecie.

Z emigracją łączy się ściśle zagadnienie mniejszości narodowych, przede wszystkim mniejszości polskiej na terenie Niemiec. Ostatnia deklaracja oczywiście nie ma znaczenia gwarancyjnego, ale może zwalczyć kompleks niższości wśród Polaków w Niemczech; konieczne się staje podniesienie wiary we własne siły i podniesienie ducha zdobywczego wśród Polaków w Niemczech. Musimy sobie zdać sprawę, że na całym obszarze pogranicza polsko - niemieckiego, zwłaszcza zaś na terenie Prus Wschodnich jesteśmy populacyjnie prężniejsi od Niemców. Ta przewaga prężności da pełne rezultaty zwłaszcza, że idzie okres odrodzenia narodowego w Polsce.

Ubezpieczalnia Społeczna w Grodnie

oddała roboty żydom

W Grodnie zaszedł ostatnio bardzo smutny wypadek, który wśród społeczeństwa naprawdę myślącego o odżydzeniu naszego życia gospodarczego musi wywołać oburzenie. Mianowicie: w dniu 25 listopada 1937 roku odbywał się przetarg na wykonanie robót stolarskich w związku z budową przez Grodzieńską Ubezpieczalnię Społeczną kąpieliska.

Do przetargu stanęło 3-ch chrześcijan i żyd. W wyniku przetargu wykonania robót objął żyd Szajkowski, a oferty chrześcijan odpadły. Wobec tego żyd wykonywał roboty w Ubezpieczalni, a chrześcijanie pozostali bez pracy.

Na marginesie pragnę podkreślić, iż Grodzieńska Ubezpieczalnia kierowana jest przez ludzi dużo mówiących w ostatnich czasach o akcji odżydzeniowej.

Jednak słowa pozostały pięknymi hasłami, a pracę otrzymał żyd. W związku z powyższym należy zaznaczyć, iż żyd zgodził się taniej wykonać pracę i na tej podstawie pobił konkurentów chrześcijan. Czy jednak ta niska cena zadeklarowana przez żyda nie odbije się na wykonanej pracy? Roboty stolarskie należą do tego rodzaju prac co do których trudno sprawdzić jakość materiału i ich wykonanie.

Nasuwa się pytanie czy nie należałoby dążyć do całkowitego wyeliminowania elementu żydowskiego z wszelkiego rodzaju przetargów. Mamy już bowiem dostateczną ilość rzemieślników Polaków, którzy nie mogąc znaleźć pracy zaciągają się w szeregi bezrobotnych.

Kronika pomorska

KINA W BYDGOSZCZY
APOLLO: „Niemy bohater".
KRISTAL: „Robert i Bertrand".
MARYSIEŃKA: 30 karatów szczęścia".
KAPITOL: „Pan redaktor szaleje".
BAŁTYK: „Śluby ułańskie".
TEATR MIEJSKI W BYDGOSZCZY w środę: „Polskie wesele".

ZJAZD ZWIĄZKU MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH

(a). W Bydgoszczy odbył się walny zjazd okręgu pomorskiego Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych w Polsce. Na zjeździe wybrano nowy zarząd, a ponadto uchwalono szereg rezolucji domagających się poprawy bytu maszynistów kolejowych.

ZJAZD PRZEDSTAWICIELI MIAST POMORSKICH

(a). W poniedziałek dnia 17 stycznia w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Grudziądzu rozpoczęły się wielkie obrady zjazdu Przedstawicieli Miast Pomorskich. Obradom przewodniczył prezes p. prezydent miasta Grudziądza, Włodek.

SPRYTNE OSZUSTWO

(a). Na terenie powiatu bydgoskiego pojawił się oszukańczy agent kolonizacyjny. Podawał się on za Jana Sadowskiego z Kielc, przedstawiciela Argentyńskiego Towarzystwa Kolonizacyjnego. Odwiedzając rolników obiecywał bezpłatny przejazd do Argentyny, doskonałe osady z inwentarzem i to wszystko za 1000 złotych. Przy zapisie Sadowski pobierał zaliczki.

SZKOŁA ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ

(a). W Bydgoszczy uruchomione zostały zawodowe kursy żeglarskie dla dokształcania i fachowego szkolenia młodych adeptów, jak również starszego pokolenia wilków żeglugi śródlądowej. Na wykłady, których inauguracja odbyła się w obecności przedstawicieli władz uczęszcza 120 słuchaczy.

BYDGOSZCZ WSPÓŁPRACUJE Z C. O. P.

(a.). W Bydgoszczy zawiązała się nowa spółka żeglugowa pod nazwą „Lloyd Sandomierski". Do nowo powstałej spółki przystąpił Lloyd Bydgoski z połową udziałów. Lloyd Sandomierski ma za zadanie połączyć C. O. P. z okręgiem węglowym, by w ten sposób zapewnić C. O. P. tani i sprawny transport węgla.

KRONIKA FRONTU PRACY

ZA GRANICĄ

W Niemczech, w ciągu października i listopada, bezrobocie wzrosło o 104 tysiące osób, w ciągu grudnia o 422 tysiące i obecnie ogarnia ono ogólną liczbę 955.000 osób. Przyczyną bezrobocia jest zatrzymanie robót budowlanych i ziemnych.

* * *

W Anglii bezrobocie także wzrasta, w ciągu ostatnich miesięcy przybyło bowiem 350.000 bezrobtnych. Ogólna liczba bezrobotnych wynosi 1.665.407 osób. W 1929 r. liczba ta wynosiła 229.545.

W POLSCE

Z powodu braku surowca unieruchomiona została przędzalnia przy ul. Wółkowej w Łodzi.

* * *

20-procentową podwyżkę, zapłatę za godziny nadliczbowe, oraz umowę zbiorową uzyskali robotnicy strajkujący w firmie „Jedność" przy ul. Spiskiej w Warszawie.

* * *

Szwalnię dla bezrobotnych kobiet uruchomiono przy ul. Dobrej 73 w Warszawie. Kobiety szyją tam z otrzymanych materiałów pod fachowym kierunkiem.

Kronika lwowska

WICHURA NAD PODKARPACIEM

Z Sambora donoszą: Nad terenem kilku powiatów podkarpackich przeszedł ostatnio gwałtowny huragan. Wichura, która trwała około 8 godzin, poczyniła znaczne spustoszenia w drzewostanie lasów i sadów, oraz uszkodziła szereg połączeń komunikacyjnych. Liczne drogi i gościńce zostały uszkodzone. Zanotowano również wypadki przerwania przez wiatr przewodów telegraficznych.

USZKODZENIE PRZEWODÓW GAZOWYCH

Gazownia w Rzeszowie zmuszona była zamknąć dopływ gazu do mieszkań prywatnych, gdyż okazało się, że przewody doznały jakiegoś niezbadanego dotąd uszkodzenia, skutkiem czego w niektórych miejscach gaz zaczął się ulatniać.

WKRÓTCE OTWARCIE GAZOCIĄGU ROSTOK — SANDOMIERZ

Z Sandomierza donoszą: w najbliższych dniach nastąpi poświęcenie i otwarcie gazociągu centralnego na odcinku od Rostoki, po przez Kolbuszową i Tarnobrzeg do Sandomierza.

Gazociąg będzie posiadał bardzo duże znaczenie gospodarcze dla centralnego okręgu przemysłowego.

Próba funkcjonowania gazociągu odbyła się w ostatnich dniach w Sandomierzu i wypadła pomyślnie.

Kronika lubelska

TEATR WOŁYŃSKI: „Zakochani" Caillavet'a i de Flers'a w reżyserii E. Szafrańskiego.

POSIEDZENIE RADY WOJEWÓDZKIEJ

(JK) Dnia 17 bm. odbyło się w Lublinie posiedzenie Rady Wojewódzkiej. Porządek obrad objął m. innymi zaprzysiężenie nowego członka Rady, p. Aleksandra Kozła (pow. siedlecki), sprawozdanie wojewody lub. p. Jerzego de Tramecourt z działalności administracji państwowej na terenie województwa lubelskiego w roku 1936/37 oraz sprawozdanie z działalności wydziału wojewódzkiego w tym samym okresie czasu.

PĘKNIĘCIE RURY WODOCIĄGOWEJ

(JK) W Lublinie, w domu przy ul. Lubartowskiej 31, pękła rura wodociągowa, wskutek czego mieszkanie, w którym nikogo w tym czasie nie było, zostało całkowicie zalane wodą.

ZBRODNIA

(JK) We wsi Kotwice (pow. włodawski) na tle nieporozumień majątkowych Filip Włodyszczuk podczas kłótni ze szwagrem swym Aleksandrem Olesiukiem zamordował go wystrzałem z rewolweru.

Morderca został ujęty i przekazany do dyspozycji władz sądowych.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: godz. 20 „Ożenek".
TEATR WIELKI: „Lizystrata".

KINA

ADRIA: „Zapomniane szczęście".
APOLLO: „Dla kobiety".
CORSO: „Diabły dzikiego Zachodu"
GLORIA: „Piętro wyżej".
GWIAZDA: „Kaprys milionera".
METROPOLIS: „Droga do sławy"
OŚWIATOWE TCL: „Rewia na ekranie".
RENAISSANCE: „Flip i Flap" w filmie „Mistrzowie głupoty".
SŁOŃCE: „Ich stu i ona jedna".
SFINKS: „Szept miłości".
WILSONA: „Zakochane kobiety".

PODPALENIE

W niedzielę wieczór wybuchł w Czerwonaku p/Poznaniem pożar w zabudowaniach rolnika Mazura, dzierżawionym przez niejakiego Grzesia. Spaliła się szopa z paszą i maszynami rolniczymi.

Pożar powstał wskutek podpalenia.

POŚWIĘCENIE KOŚCIOŁA ŚW. MICHAŁA

W Poznaniu odbyło się poświęcenie kościoła św. Michała Archanioła. Główną nawę kościoła wykończono po półtoraroczne budowie dzięki ofiarności całego społeczeństwa.

W niedzielę dokonał poświęcenia nowej świątyni J. Em. ks. Kardynał prymas, który przybył w asyście ks. kapelana dr. Filipiaka i sekretarza osobistego ks. dr. Baraniaka.

POŻAR

W nocy wybuchł ogień w restauracji Stan. Kuźniewskiego przy ul. Kolejowej 49. Od wadliwego pieca kaflowego zapaliła się podłoga. Straż ugasiła ogień.

Maria Rutkowska

Lot nad chmurami

W cztery godziny Warszawa — Bukareszt

Bukareszt, 17 stycznia.

W ustalony dzień dla odlotu gęsta jak mleko mgła wisiała bez przerwy nad Okęciem. Komunikaty, które wciąż z innych lotnisk południowych na naszej trasie przynosiło radio, były ciągle takie same: — mgła, widzialność słaba. Samolot nie odleciał. Z paszportem w kieszeni, z myślami już hen za rumuńską granicą, chodziłam zła po Warszawie: co robić, żeby nie tracić czasu? Zdecydować się na pociąg, wlokący się przez dzień i dwie noce, czy czekać na „pomyślną aurę". Zdecydowałam się uwierzyć raz wróżbom meteorologii.

Następnego dnia, z podróżnych którzy wraz ze mną lecieć mieli na południe była już tylko jedna osoba. Ze złośliwym zadowoleniem myślałam o tamtych, którzy bardziej zawierzywszy ziemi niż niebu, tłukli się jeszcze klekocącym pociągiem, kiedy ja już byłam w porcie.

Wystartowaliśmy o 9-ej z rana. Pilot Bocheński wzbił się od razu na skrzydłach Junkersa daleko od ziemi, na 2000 m. Płynęliśmy w mleku, jak po stole. Równo, gładko, jednostajnie. Radiooperator Buczyński gadał wciąż w języku bez słów z Warszawą i ze Lwowem. W kabinie błogie ciepło i szum motoru świetnie usypiają do snu. Kiedy otworzyłam oczy, już byliśmy pod Lwowem. Białe pola i plamy lasów przesuwają się pod skrzydłami samolotu tak szybko, jakby ich przestrzeń mierzyła się centymetrami. We Lwowie rewizja lot dalej.

Aż do Czerniowiec ziemię widać dobrze. Śniegu mniej, ziemia ma spod jego cienkiej powłoki taki kolor, jakby ją kto pomalował sepią. Tylko nagle szeroka taśma Dniestru pod lodem zazieleniła się miedzy bielą pól dziwną barwą. Linie dróg, małe domy w opłotkach, ludzie, widoczni przy obniżonym locie, wszystko wydaje się dalekie, inne, jakby cały ten świat w dole przestał być nasz, stał się obcy.

W żółtym hallu Cernauti czekają na nas czarni Rumuni w czapkach futrzanych, brązowych bekieszach. Uśmiechają się zaraz nad moim paszportem: „dziennikarka, aha, obejrzeć, co tam robią w Bukareszcie z żydkami? Pewno uciekną do Was".

Już w Czerniowcach z chmur wyjrzało do nas słońce. Ale chmury były gęste, ciężkie i groźne. Pilot Bocheński nie przejął się nimi wcale. Polecieliśmy w górę, 3 tysiące, wyżej, wyżej... Przez otwarte drzwi kabiny patrzył na mnie motor oczami swoich wysokościomierzy, „horyzontów", szybkościomierzów, wskazówek i cyfr. Pilot i jego asysta, radiooperator i mechanik Gomuliszewski patrzą przed siebie w chmury i czują się w nich jak ryba w wodzie. Co nas w tej chwili obchodzić może ziemia!...

Chmury leżą jak białe morze. Słońce rzuca na nie pasmami światła jaskrawe plamy. W dali nad horyzontem ciemnieją nowe gromady chmur. Czasem przeciera się przez nie niebo jasne, aż seledynowe. Zasłona chmur rozdziera się chwilami jak przedarta szmata. W dole głęboko sterczą wierzchołki gór, czernieją doliny, jak rysowane węglem na bristolu mapki. Malarze, dla was istnieć powinna ta jedna jedyna komunikacja. W ciągu jednej godziny biel śniegu, czerń lasów i kolor nieba otwiera przed oczami całe bogactwo tonów. Zwykła, pospolita ziemia, po której depcze się wciąż, nie widząc w niej nic pięknego, odkrywa naraz swoje ukryte piękno. A góry!

Kiedy nie widać nic, odczuwa się chwilami wrażenie, że wisimy nieruchomo pod niebem. A przecież po czterech godzinach lotu jest Bukareszt. Mgła, lekka zadymka, która nie zdążyła obsiąść lodem naszych skrzydeł, złe wróżby i przestrogi, wszystko wydaje się błahostką. Pozostaje tylko wspaniałe wrażenie tego lotu, który trwał tak szybko, jakby Warszawa była tuż obok stolicy rumuńskiej. W Bukareszcie jest słońce i nad śniegiem unosi się podmuch wiosny.

KOLCE BEZ RÓŻ

NIE PRZEPRASZAĆ, A WYJECHAĆ

Żydowski poseł Sommerstein zabrał głos w Sejmie i wygłaszając dłuższą jeremiadę powiedział w imieniu żydów „Przepraszam, że żyjemy".

Nie należy przepraszać, ale po prostu wziąć kij w rękę, manatki na plecy i w drogę. Przeproszenia nie zmienią faktów.

ENTUZJASTKA „BOBKOCIĄGU"

PAT roztrąbił na całą Polskę taki „Komunikat Sportowy":

Wśród narciarzy przebywających na Kasprowym Wierchu znana powszechnie jest warszawska narciarka p. N. N., która wiele razy dziennie wyjeżdża na szczyt Kasprowego Wierchu, a potem zjeżdża na nartach. Wczoraj narciarka warszawska przekroczyła, licząc od zeszłego roku pierwszych tysiąc zjazdów z Kasprowego Wierchu, ustalając w ten sposób swego rodzaju rekord.

Rzeczywiście jaki to ważny wyczyn, jak powinniśmy być wdzięczni Kochanemu Ministerstwu Komunikacji, że budową „Bobkociągu" umożliwiło takie rekordy.

P. N. N. życzymy sto tysięcy zjazdów!

Makabryczny ceremoniał „Ogniwa"

Uczniowie w kajdanach
byli przyjmowani w Czarnej Sali

Przed sześcioma tygodniami zawieszono działalność masońskiej loży „Ogniwo" przy ul. Poznańskiej 14, która była jedną z filii lóż amerykańskich „Old Fellows".

Obecnie ujawniono szereg ciekawych szczegółów z działalności „Ogniwa", gdzie przestrzegano ściśle makabrycznego ceremoniału przyjęcia nowych kandydatów.

Kilkupokojowy lokal loży zawierał m. in. wielką salę bankietową, za którą mieściła się tak zw. „Sala Czarna", gdzie dokonywano przyjmowania nowych członków. Na tle czarnych ścian sali odcinał biały kościotrup, obok którego stoi szafa dla przechowywania szat rytualnych. Przechowywano tam czarne togi z białymi wypustkami i haftowaną trupią czaszką. Prócz tego w sali przyjęć znajdowały się kajdany, które, jak się okazało, na kładano na ręce kandydata do loży. Podczas ceremonii przyjęcia „ucznia" tak bowiem zwali się kandydaci, rozkuwano ich, co miało symbolizować wyzwolenie wolnego człowieka.

Sekretarz Str. Ludowego
skazany na 18 mies.

Pierwsza rozprawa apelacyjna o udział w zajściach w czasie strajku chłopskiego odbyła się dziś we lwowskim sądzie apelacyjnym. Na ławie oskarżonych zasiadł sekretarz Str. Ludowego w Świdnicy Michał Lala, oskarżony o udział w zajściach chłopskich. Sąd w pierwszej instancji skazał go na 18 mies. więzienia. Sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził. W najbliższych dniach zapowiedziane zostały dalsze procesy apelacyjne skazanych działaczy ludowych.

Przesilenie w Egipcie
Węzeł gordyjski przecięty!
Rozwiązanie koszul niebieskich i zielonych

Kair, 15. I. 1938 r.

Konflikt między królem Farukiem i rządem Nahosa Baszy został dziś przecięty: gabinet ustąpił, a utworzenie nowego powierzone zostało kierownikowi partii liberalno - konstytucyjnej, Muhammedowi Mahmudowi Baszy.

DWIE DROGI

Wczoraj jeszcze ważyły się losy. Proponowano dwie drogi do wyjścia z trudnej sytuacji: 1) utworzenie nowego gabinetu złożonego z przedstawicieli wszystkich stronnictw, ale w którym premierem zostałby Nahas Basza, oraz 2) arbitraż, przy czym obowiązek pośredniczenia między królem i rządem włożony zostałby na barki premierów i ministrów sprawiedliwości z poprzednich gabinetów. Rząd odrzucił pierwszą propozycję, drugą zaś przyjął z tą zmianą, że zażądał powierzenia pośrednictwa komisji prawoznawców bądź też parlamentowi. To ostatnie było nie do przyjęcia, bo jak słusznie zauważył „El-Balagh", największy z dzienników dotychczasowej opozycji, parlament stanowi prawa, ale nie zajmuje się ich interpretowaniem.

ART. 49 KONSTYTUCJI

Aby nie przedłużać niejasnej sytuacji i przywrócić machinie państwowej zdolność do dalszej normalnej pracy, król Faruk zdecydował się postąpić w myśl 49 art. konstytucji, przyznającego mu prawo naznaczania i usuwania ministrów i zażądał ustąpienia Nahasa Baszy. Konstytucja głosi w dalszym ciągu, że nowy gabinet, o ile nie jest wyłoniony z większości i nie może uzyskać aprobaty parlamentu, musi go rozwiązać i w terminie dwumiesięcznym zarządzić nowe wybory. To zapewne nastąpi w obecnym wypadku, gdyż przewagę w parlamencie mają „wafdyści" (ściślej „nahasowcy", bo wielu członków partii „Wafd" odsunęło się w różnym czasie od polityki premiera), a niedawno na zebraniu frakcji parlamentarnej tego stronnictwa powzięto decyzję popierania tylko i wyłącznie gabinetu Nahasa Baszy, usiłując zrealizować w ten sposób hasło wykrzykiwane przez „Niebieskie Koszule" od dawna: „La zaima illa'n — Nahas!" (Nie ma wodza prócz Nahasa).

JAK UTWORZONO

Początkowo zadanie utworzenia rządu powierzone zostało dr. Ahmedowi Maherowi, prezydentowi parlamentu i członkowi „Wafdu" (choć od niejakiego czasu przeciwnemu polityce Nahasa Baszy), ale ten odmówił. Wobec tego król zwrócił się do sztandarowego męża opozycji Muhammeda Baszy, który propozycję przyjął i niezwłocznie zajął się zorganizowaniem rządu, zapraszając do współpracy przedstawicieli wszystkich stronnictw z „Wafdem" włącznie, z tym jednak zastrzeżeniem, że nie będzie w nim przedstawicieli kierunku „nahasowskiego". Między innymi współpracować mają Izmail Sydky Basza (obalony przez „Wafd" w r. 1935) i Hafyz Bej Ramadan, przywódca Partii Narodowej („Hizb el-uatani"). Natomiast Ahmed Ali Alluba Basza, który rozgłosił swe imię, występując przeciw polityce Nahasa Baszy po podpisaniu przezeń traktatu anglo-egipskiego, odmówił swego współudziału w rządzie. Gabinet obecny liczy 16 ministrów, w tym czterech bez tek.

ROZWIĄZANIE KOSZUL

Pierwszą sprawą, od jakiej rząd zaczął swą pracę, jest rozwiązanie „Koszul". Oczywiście jest to wymierzone przede wszystkim w „Niebieskie Koszule", organizację, która była jedną z najważniejszych przyczyn konfliktu między królem i Nahasem Baszą. Jednakże los ich podzieli także i związek „Misr el-Fatat" (Młody Egipt — Zielone Koszule). Poza tym wydano zakaz wszelkich manifestacji zarówno przeciw rządowi jak za nim. Nie obeszło się już jednak bez zajść w Klubie Wafdystów, gdzie interweniowała policja.

PRZEGRANA ANGLII

Utworzenie gabinetu, w którym udział mają przeciwnicy wpływów angielskich, jest zapewne mocno nie po myśli rządowi Wielkiej Brytanii, zwłaszcza wobec niedawnego oświadczenia ambasadora sir Miles Lampsona, że byłby rad widzieć rząd, złożony z przedstawicieli większości („Wafd" — grupa Nahasa Baszy) Jednak wątpić należy, by nowy rząd, mimo iż liczni jego członkowie niedawno ostro krytykowali politykę Nahasa Baszy wobec Anglii, zdobył się na jakiś akt niezgodny z postanowieniami traktatu anglo -egipskiego. Zwłaszcza, że Egipt o słabej armii, pozbawiony zupełnie floty, jest właściwie całkowicie na łasce sprzymierzonego mocarstwa. Być może także, iż nowy rząd nie utrzyma się długo wobec zawziętej kampanii, jaką mu niewątpliwie wypowie, ulegający wpływom Nahasa Paszy odłam „Wafdu", mający przecież przytłaczającą większość w parlamencie. Parlament ulegnie wprawdzie rozwiązaniu, ale nowe wybory mogą nie przynieść pożądanego wyniku, a w każdym razie przy ich okazji może dojść do niepokojów i różnych trudności.

Co będzie
z p. Paciorkowskim?

Dowiadujemy się, że min. Paciorkowski Jerzy który bawi jeszcze na urlopie, nie powróci już do swych prac w Ozonie.

Równie nie wiadomo, czy min. Paciorkowski powróci na swe stanowisko w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Dr. Matraś — kierownikiem
wydziału organizacyjnego Ozonu

Kierownikiem wydziału organizacyjnego Ozonu zostanie mianowany dr. Matraś, który dotychczas pełnił obowiązki szefa sekretariatu Ozonu. Dr. Matraś jest urzędnikiem ministerstwa spraw wewnętrznych, departamentu politycznego.

Jak wiadomo stanowisko to miało być obsadzone przez osoby z życia politycznego. Widocznie jednak nikt z proponowanych kandydatów nie zgodził się na objęcie tego stanowiska wobec czego obsadzono je przez urzędnika z departamentu politycznego M. S. Wewn.

Uroczysty wieczór
ku uczczeniu pamięci A. Grottgera

Z inicjatywy Komitetu Uczczenia pamięci A. Grottgera, zorganizowanego przez Komitet Przyjaciół Sztuki Polskiej odbędzie się w dniu 21 b. m. uroczysty wieczór w Teatrze Narodowym o godz. 20.15 poświęcony uczczeniu pamięci genialnego malarza powstania listopadowego.

Protektorat nad tą uroczystością objął Pan Marszałek Polski Edward Śmigły Rydz. Komitet honorowy obchodu stanowią: prezes Rady Ministrów gen. dyw dr. Felicjan Sławoj Składkowski, min. spraw wojskowych gen. dyw. Tadeusz Zbigniew Kasprzycki, min. W. R. i O. P. prof. dr. Wojciech Świętosławski, biskup polowy w. p. ks. dr. Józef Gawlina, wiceminister spraw wewnętrznych Wł. Korsak, prezydent m. st. Warszawy S. Starzyński, rektor U. J. P. prof. dr. W. Antoniewicz, rektor Politechniki Warszawskiej prof. dr. J. Zawadzki, rektor Szkoły Sztuk Pięknych profesor W. Jastrzębowski.

Program uroczystego wieczoru ku uczeniu pamięci A. Grottgera obejmuje przemówienia min. prof. dr. W. Świętosławskiego, gen. bryg. dr. Wieniawy Długoszowskiego, rektora U. J. P. Wł. Antoniewicza i doc. dr. J. Starzyńskiego. Na część artystyczną organizowaną pod kierownictwem dyr. J. Osterwy składa się Prolog do dramatu „Dyktator" J. Żuławskiego, inscenizacja obrazów A. Grottgera, Pieśni r. 1863. W części artystycznej wystąpią pp.: I. Eichlerówna, K. Lubieńska, pp.: T. Białoszczyński, Fr. Domański, L. Stępowski, J. Węgrzyn, M. Wyrzykowski i inni, oraz chór Harfa pod dyrekcją W. Lachmana.

Społeczeństwo niewątpliwie poprze piękną inicjatywę Komitetu Przyjaciół Sztuki Polskiej i przyczyni się przez kupno biletów do powiększenia funduszu uczczenia pamięci A. Grottgera, który m. in. przeznaczony będzie na zakup obrazów A. Grottgera do Muzeum Narodowego w Warszawie.

Bilety zamawiać można u organizatorów Obchodu Jubileuszowego w Komitecie Przyjaciół Sztuki przy ul. Królewskiej 17, tel. 343-39.

Nowych prenumeratorów „ABC" czeka

Miła niespodzianka
w postaci wartościowych premii

Nowych prenumeratorów ABC czeka miła niespodzianka. Grono przyjaciół ABC ofiarowało kilkaset tomów wartościowych utworów, przeznaczając je na premie dla nowoprzybywających abonentów ABC.

Wyjaśniamy więc, że każdy nowy prenumerator naszego wydawnictwa, wpłacający prenumeratę w okresie od 15 stycznia do 1 lutego br. otrzyma przy:
wpłacie miesięcznej zł. 2.30, 1 tom
wpłacie 2-mies. zł. 4.60, 2 tomy
wpłacie 3-mies. zł. 6.90, 3 tomy
i. t. d. Spośród ofiarowanych książek wśród których znajdują się m. in. utwory Sienkiewicza — „Na polu chwały", „Wiry", Nowele i t. d., T. Gluzińskiego „Sprawa Ukraińska" A. Borkowskiego „Za kulisami wielkiego kapitału" i t. d.

Osoby wpłacające prenumeratę kwartalną zamiast 3-ch tomów będą mogły wybrać sobie inne książki tej samej wartości spośród ofiarowanych naszemu wydawnictwu, jak np. T. Gluzińskiego „Odrodzenie idealizmu politycznego", Al. Dzierżawskiego „Świnie i koryto". dr. W. Jacobsona „Z ludem wielkopolskim przeciw zaborcom".

Dla nowych prenumeratorów, którzy wpłacą prenumeratę półroczną zł. 13.80 przeznaczone są wielkie premie w postaci 6 — 7 tomowych dzieł.

Książki wydawane są natychmiast przy wpłacie w kantorze lub też przesyłane pod wskazanym adresem.

Wpłaty należy uskutecznić: w kantorze ABC, Al. Jerozolimskie 3a p. 11 w godz. 8 — 19, w Administracji ABC, Al. Jerozolimskie 121, w godz. 9 — 16 w Oddziale Praskim ABC, ul. Targowa 59 m. 3, na konto PKO Nr. 23400 oraz na pocztowe konto rozrachunkowe Nr. 2.

Dla wygody nowych prenumeratorów zamieszczać będziemy co kilka dni przekazy rozrachunkowe, jednocześnie przypominając, że prenumerata ABC miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji wynosi tylko zł. 2.30 miesięcznie.

Huśtawka a potem grób
Cynizm aresztowanego bandyty

BIAŁA, 18. 1. Groźny bandyta Nikifor Maruszeczko został przewieziony z Białej do więzienia w Wadowicach.

Przed wyjazdem zwrócono uwagę Maruszeczce, że o ile będzie próbował uciekać, eskortujący go policjanci mają nakaz strzelania. W odpowiedzi na to, Maruszeczko cynicznie zauważył: „Wiem, co mnie czeka, huśtawka, a potem grób".

W Białej aresztowano również fryzjera Jakuba Igla, u którego Maruszeczko mieszkał od 12 stycznia. U Maruszeczki znaleziono jego fotografię razem z fryzjerem z dedykacją: „Na pamiątkę 20-tu wspólnie spędzonych miłych godzin".

Sukces delegacji żydowskiej

U wojewody Józewskiego

Prasa żydowska donosi, że wojewoda wołyński p. Henryk Józewski przyjął na dłuższej audiencji delegację żydowskiej Centrali Detalicznego Kupiectwa. Konferencja dotyczyła sytuacji żydów w Krzemieńcu, gdzie wskutek zarządzenia miejscowego starostwa, żydzi nie mogli trudnić się zawodowo skupem zboża. Prócz tego delegacja interweniowała w sprawie zarządzenia krzemienieckich władz sanitarnych, które opieczętowały kupcom żydowskim 700 beczek śledzi.

W obydwu wypadkach wojew. Józewski załatwił sprawę po myśli życzeń delegacji żydowskiej. Sprawę kupców zbożowych p. wojew. Józewski załatwił telefonicznie przywracając 30 żydom, handlarzom zboża, możność dalszej pracy.

Jak wyglądała ta praca — wystarczy powiedzieć, że handel zbożem na Wołyniu znajduje się w ręku wielkich firm żydowskich, dla których owi drobni handlarze skupują zboże, nie zawsze płacąc godziwe ceny.

Tabela loterii

11-ty dzień ciągnienia 4 klasy 40 Loterii Państw

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 194845

100.000 zł.: 132711

75.000 zł.: 169947

10.000 zł.: 139767

5.000 zł.: 33901 126354 129243 136709 149851 156707

2.000 zł.: 37584 48416 62113 85653 88985 90495 93115 97512 112254 124782 151499 159081 188950

1.000 zł.: 37937 38363 43795 64500 64982 65359 75083 88664 88860 103320 105393 111027 116645 118217 122041 123366 126530 145976 151279 163298 173282 175645 178390 179060 183962 184658 185360 188845

Wygrane po 200 zł.

7 156 230 307 71 82 460 571 690 1075 79 227 76 379 447 79 571 86 682 888 2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785 91 939 3003 24 35 104 36 79 272 359 484 594 620 43 67 843 4117 259 73 437 508 51 817 23 44 5207 307 536 601 872 961 6051 102 531 89 93 7118 522 74 758 8293 573 694 720 28 96 807 29 88 953 9330 401 16 92 598 839 949 10214 26 84 344 406 687 956 11026 112 79 99 242 348 89 568 914 17 34 12145 53 239 431 505 748 841 13050 52 85 204 95 331 536 66 635 719 45 97 860 964 14037 43 65 67 109 42 324 515 786 900 15480 624 743 956 607 16034 73 244 600 54 797 17000 41 97 133 39 87 223 351 88 563 618 66 825 55 65 74 921 38 68 18342 70 75 79 85 463 556 747 892 953 56 87 19227 49 542 52 649 761 866 912 71 20053 282 362 444 563 87 91 679 856 59 949 72 21062 224 311 38 590 606 34 65 98 825 49 932 88 22002 199 282 412 522 755 836 23023 174 224 58 546 700 37 24034 66 141 203 51 305 912 47 25126 78 481 549 87 688 704 78 26036 130 202 36 451 84 586 803 94 27088 185 249 346 448 81 500 617 768 28112 73 351 863 77 972 29072 414 604 32 901 30134 348 402 533 96 99 656 772 809 12 31152 453 62 561 664 728 49 884 32121 202 308 437 80 526 690 947 33083 92 282 509 635 988 34057 78 185 434 506 662 892 99 35074 253 361 66 612 73 702 818 922 36152 65 230 67 351 464 588 676 801 9 37193 380 655 77 718 42 968 95

38069 71 315 18 97 645 701 809 192 39050 106 299 335 427 503 94 650 755 72 891 40380 408 500 623 55 921 41079 131 240 460 87 652 734 844 986 42560 613 769 43351 709 865 940 44055 777 88 45039 94 170 95 271 367 420 567 893 959 46056 149 60 210 81 89 401 58 575 619 726 76 896 47394 48015 36 133 68 383 526 75 87 705 13 851 80 924 48 85 49024 114 281 345 586 50159 514 39 55 52000 123 205 410 40 90 60 5715 845 912 53285 366 74 95 485 751 825 96 54193 214 351 419 576 82 627 868 55167 16 59 350 70 602 718 872 956 56060 68 204 18 708 921 65 57096 112 15 207 97 376 419 632 822 58071 134 265 386 601 20 962 59100 63 73 425 99 529 652 740 301 5 37 917 60229 80 316 472 511 88 605 803 52 61023 211 99 340 419 503 708 17 47 805 32 52 963 62001 372 431 37 631 710 93 63114 57 317 815 64032 46 141 227 485 671 787 871 79 904 12 67 65332 517 645 816 69 972 66174 81 296 535 643 96 67169 319 481 93 689 711 68278 404 53 65 579 87 648 750 62 879 81 986 69477 535 789 825 57 70004 286 383 516 71031 163 253 357 66 722 25 93 980 72100 10 91 272 335 521 92 692 733 819 34 51 73060 235 15 43 59 501 15 64 636 732 56 87 809 921 74161 208

32 84 396 532 34 637 818 67 75178 369 84 89 558 90 95 717 831 39 41 909

76019 128 401 71 526 77149 265 323 591 78339 534 616 79034 256 92 333 528 74 607 829 980 89 80016 49 59 141 82 337 446 661 815 66 967 81033 76 86 166 232 54 513 71 622 909 82123 294 318 49 515 647 771 89 970 83118 53 98 216 26 340 97 474 510 84043 88 159 57 333 406 73 92 690 728 81 88 866 85000 223 438 506 28 676 759 67 931 86186 271 417 18 54 77 528 600 712 40 905 87096 128 310 58 309 20 38 406 48 514 608 92 742 63 953 66 84 88201 30 358 610 750 954 92 89221 562 91 775

90043 45 138 330 532 34 694 700 866 67 946 91076 167 262 680 717 873 925 92054 100 64 89 281 472 631 735 844 947 93049 199 260 62 443 533 743 97 838 981 94088 93 211 338 72 785 870 911 95098 229 458 513 684 739 89 822 39 84 919 80 96069 283 94 367 604 58 65 519 706 21 988 97129 54 77 351 519 606 47 710 92 853 54 932 45 48 98024 53 534 67 656 73 716 60 99 838 943 99120 218 346 68 426 507 623 60

100124 54 79 229 98 332 97 487 544 614 972 101042 177 207 79 322 447 663 68 715 920 63 102011 169 294 311 47 57 573 103027 100 23 48 210 309 83 644 104007 119 439 62 630 817 105250 343 64 576 83 94 634 743 853 106010 220 340 417 556 645 79 107126 501 86 868 108084 133 20 382 425 72 79 87 732 860 109035 143 47 209 87 320 70 515 59 60 702 66 824 97 927 110154 261 453 63 71 75 87 698 812 66 67 963 86 111039 46 103 232 500 73 627 67 700 43 977 112192 221 311 89 91 455 819 82 113204 567 91 614 89 758 83 858 900 1

114415 642 740 115013 115 355 415 78 99 510 116124 293 640 69 710 800 32 948 76 1624 293 690 69 710 800 117036 123 66 444 507 86 661 118019 231 589 690 892 956 119192 303 465 599

120103 10 695 901 50 121354 91 602 97 740 88 892 946 122062 95 100 216 380 682 840 72 123015 430 550 78 970 1 124022 6 143 76 86 334 66 542 642 95 780 823 125219 314 27 68 582 927 77 124023 179 231 76 7 324 65 420 68 545 690 744 809 32 907 11 127286 439 608 708 24 300 857 128129 287 300 85 411 83 526 613 7 22 70 129034 114 29 273 90 322 96 450 642 64 750 73 80 937 61 130194 326 73 420 897 131033 76 160 473 90 544 6 652 794 836 992 132159 455 65 641 816 78 929 133031 121 62 430 72 590 134076 807 135089 121 290 497 575 637 754 863 134105 91 202 52 453 531 91 647 700 869 137328 482 663 93 138009 72 9 111 39 292 328 807 77 139398 755 936

140001 255 419 617 83 951 141167 271 90 4 390 474 84 90 533 729 897 142124 225 430 574 680 855 143302 79 438 895 902 72 144129 43 220 320 784 145072 306 406 655 898 915 41 56 144087 218 29 695 817 23 33 147348 766 991 148159 341 63 73 438 80 508 88 714 48 149161 299 419 51 91 662 93 731 85 942 150077 100 39 434 508 760 87 867 151122 75 83 200 46 330 62 8 95 666 7 92 832 968

152160 258 68 300 60 479 930 153024 136 44 204 5 54 66 306 69 506 38 713 145142 236 361 487 838 900 56 155322 80 87 548 655 72 95 724 854 80 98 951 91 156000 120 310 37 94 428 621 157075 205 15 62 374 425 800 70 158104 398 474 512 758 882 159171 515 8 81 812 971 87 160016 210 48 437 684 822 52 161143 68 81 374 799 839 162060 214 82 394 405 542 739 803 78 163102 65 243 53 413 757 988 164200 69 498 584 608 743 98 872 956 165158 414 88 616 80 836 47 917 30 166279 99 366 80 451 771 805 45 65 77 952 167238 317 493 752 830 76 86 903 168002 158 67 300 432 78 510 702 169194 372 480 624 700.

170011 400 752 171170 240 453 544 955 172014 21 209 18 381 610 37 50 736 173242 398 400 325 51 61 674 721 961 174083 126 416 84 642 54 913 175018 187 244 57 64 504 653 758 827 53 77 952 48 86 176120 206 98 497 722 50 70 77 862

89 983 177133 85 308 98 426 536 75 730 906 178381 41 421 89 618 61 718 841 917 179003 73 95 192 228 353.

180101 9 210 70 307 8 88 587 848 181053 162 254 387 689 182043 322 92 565 95 615 90 700 183532 66357 95 702 60 77 184037 73 149 292 371 400 45 537 606 708 309 8 185109 261 69 392 591 834 67 186122 44 431 518 66 70 187084 109 88 245 402 525 670 801 10 188052 134 203 18 325 426 686 741 62 981 180261 411 83 532 49 783 824.

190460 561 718 30 848 83 191032 102 41 335 552 70 697 745 84 806 48 904 32 73 192014 41 224 423 69 79 583 788 923 193023 88 15 6328 970 194370 95 458 509 40 68 714 52 81 937 53

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 116502

50.000 na nr. 105769

15.000 na nr. 170680

10.000 na nr. 142413

5.000 na nr. 39081 115086

2.000 na nr. 13932 19657 20736 25109 28745 31702 33720 45276 46069 53988 102971 105449 109500 191355

1.000 na nr. 15097 28975 30862 45049 49943 56680 58358 60911 64956 91257 96923 99063 108668 112688 112818 113014 144265 150783 157387 166866 177305 186388 191072

Wygrane po 200 zł.

100 1128 330 72 77 682 954 2874 994 3463 570 624 858 4269 783 5223 672 898 6024 40 419 589 753 7039 54 741 803 8030 137 54 5619 5 776 987 9007 169 682 1023 28 76 878 979 11178 544 650 733 12364 84 652 72 13057 570 777 14014 161 359 15031 744 74 906 16295 311 485 709 17101 437 627 69 810 20 18172 254 746 990 19238 312 38 597 616 749 993

20514 849 21050 22390 607 735 23228 502 651 24353 741 865 976 94 25361 26198 50 27190 218 403 35 803 20 69 2842 657 948 29495 537 768 829 40 97 30156 223 566 657 723 820 54 31054 229 301 781 88 32083 108 29 284 97 86 33029 62 247 577 645 747 801 12 34322 36 623 813 915 35509 65 731 36208 36 413 943 37188 802 74 38217 340 468 768 39489 559 98 727 73

40292 538 830 68 993 41290 348 77 42192 674 43511 44500 652 716 74 45258 319 432 79 46240 91 360 920 23 47146 220 578 695 910 48093 183 641 722 82 865 998 49020 314 596 618 29 59 879 922 50173 617 51264 537 769 52165 286 502 65 669 925 53166 704 54027 74 249 456 518 55185 299 420 22 840 56037 220 395 466 85 661 783 802 908 57087 99 305 58 860 58083 59256 513 780

60344 405 19 577 61864 62224 51 392 455 722 63096 500 64043 240 412 683 866 932 65673 707 66070 270 933 67150 285 355 561 851 68061 109 207 427 39 69097 211 57 521 722 35 882 980 70097 19 386 675 860 970 71613 22 52 763 72352 865 73268 504 75 74558 661 802 75341 60 80 438 553 38 657 76020 214 422 596 893 77015 49 279 367 625 709 78079 200 832 909 79401 650 62 760 892

80467 501 70 709 81280 631 82042 59 213 505 83475 84154 55 525 8568 728 86018 253 316 467 966 87108 356 542 78 664 744 88122 46 598 769 89035 181 204 667 773 814 90179 546 755 928 91453 89 95 721 919 92840 93000 79 792 94035 480 5123 376 542 96012 140 558 683 97106 263 67 89 353 495 656 862 921 98343 57 437 556 643 727 961 99054 98 223 32 949 75 100430 810 985 101237 45 446 513 102345 527 814 58 99 103441 961 104252 306 105085 327 32 44 466 81 94 95 752 855 955 106426 53 549 107260 96 921 108079 435 731 109346 541 682 840 941

110007 387 414 522 619 767 984 111351 971 112016 772 113091 511 614 114055 177 306 473 561 850 115293 472 879 97 116108 75 592 910 47 117075 91 207 520 809 118197 610 82 119682 705 120266 313 121013 362 458 583 122000 270 460 535 770 874 962 123497 124062 570 813 914 125090 319 783 818 126198 337 898 127095 235 446 508 688 128097 157 403 129562 945

130387 783 131067 615 132739 960 133197 663 982 134364 68 135345 483 562 748 852 136010 784 137017 86 292 355 589 697 138010 517 139221 579 660 766 874 140076 95 777 141258 436 567 142449 961 143523 814 144018 345 402 49 81 731 882 145236 425 555 16078 321 95 537 853 978 147283 751 854 947 148460 767 938 149199 371 615 716 881 150028 67 107 30 531 828 151784 890 903 45

152159 318 682 856 963 153440 589 154252 320 485 764 155132 388 538 156196 501 911 157060 388 490 562 607 20 73 897 942 51 158025 68 248 523 690 721 159066 280 330 415 934 160803 162176 674 163639 720 858 164035 214 48 603 63 868 165768 166061 166 79 295 359 633 167107 467 750 835 168090 110 639 933 169972 170126 268 93 171617 719 95 172033 264 682 750 173009 785 894 174140 402 588 630 926 175063 286 859 964 176202 402 523 745 177907 16 178369 709 811 179056 323 493 180020 203 387 865 181054 413 25 88 739 182180 91 202 452 642 747 79 183029 793 992 185000 238 401 3 21 671 78 743 186170 372 546 785 801 12 187279 479 631 47 99 188249 329 189116 91 799 916 27 190114 95 429 191387 508 10 16 734 192232 42 616 801 926 193595 603 834 194026 519 909

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

224 557 701 1248 1820 2189 92 206 75 2689 2866 89 3059 3443 3598 4024 31 4112 4251 4365 4575 4708 22 75 5060 5274 5789 6159 6694 6774 6894 6912 65 7089 7576 7696 8039 8151 8267 8325 8591 8989 9017 21 9166 9563 9762 81 10722 998 11006 30 42 226 462 530 997 12077 118 24 35 485 787 13017 187 583 14003 369 675 80 775 901 15025 79 158 470 16561 17034 450 6 549 552 18660 830 906 19141 826 56 448 515 67 946

20346 97 596 21210 320 410 68 544 52 654 22290 523 962 23088 692 711 24272 973 25390 588 26212 56 687 805 27085 214 24 335 994 28302 996 29004 180 411 597 628 702 13 72 909 24 30381 431 508 92 738 31003 355 91 470 635 709 83 32265 423 648 92 846 33078 137 69 736 814 958 34275 459 697 35503 603 31 36035 197 366 729 860 37263 503 650 874 910 38264 901 64 39375 582 633 767

40019 20 269 95 41321 824 936 42060 603 980 44093 147 524 42 822 45002 44 248 472 817 59 78 46077 101 225 699 717 47076 222 37 99 684 715 905 20 48173 97 259 323 911 55 7 49087 309 68 457 726 987 50115 81 416 520 628 54 982 92 51020 112 324 465 536 9 47 735 882 52061 281 372 683 850 904 53059 161 429 508 782 869 54550 843 55194 56396 463 83 586 649 81 788 58041 157 439 776 59175 741 945

6005 64 376 431 771 61065 96 174 204 32 808 958 74 62791 984 63127 209 998 64219 447 548 637 50 77 99 843 51943 65004 143 253 816 553 603 66062 337 455 834 67191 4 468 562 616 49 747 920 68280 732 69140 279 495 506 630 54 70099 298 820 903 65 71507 777 949 72011 99 435 80 551 638 97 73010 234 345 906 74195 227 443 75456 519 26 901 56 76003 91 221 713 64 814 81 77173 513 32 831 78015 18 164 217 342 553 697 863 938 79343 466 979

80328 976 81036 155 204 369 646 877 82168 718 83092 192 329 65 84007 500 54 85071 646 879 86191 310 462 754 998 87449 71 899 928 88093 137 567 983 89672 880 990 90127 363 419 781 922 91334 773 999 92158 78 629 60 772 990 93014 34 120 270 1 597 94023 149 362 99 570 602 748 89 95142 335 47 641 757 838 96184 487 633 731 959 97208 930 4857 98083 130 99520 860 927

100040 62 124 408 46 622 79 887 101072 153 268 102431 83 702 103204 25 342 590 874 104016 137 283 384 400 555 72 676 105263 82 506 79 666 786 858 106033 237 493 530 65 639 731 837 107412 608 822 108366 619 34 714 110047 446 615 37 75 111104 15 30 770 113849 923 114059 110 725 977 115160 262 366 412 721 67 808 116272 560 616 61 847 87 946 117424 714 826 48 972 118071 105 79890 119133

120761 121014 18 356 99 538 122086 219 39 50 335 478 565 785 123161 281 613 727 124187 243 80 663 714 72 125028 613 53 126079 612 52 868 96 127043 171 325 722 934 128424 678 857 998 129102 31 56 331 404 88 744 130558 728 52 94 965 131250 741 904 132342 581 900 9 133045 59 107 400 39 571 134337 400 466 651 799 135110 347 64 96 407 43 691 855 136014 132 640 137411 65 594 138078 343 66 94 423 501 9 139204

140147 397 563 746 84 888 141016 247 328 499 857 142090 537 679 749 143025 144022 562 609 10 145454 563 813 960 146083 479 586 907 147048 437 526 148046 103 239 679 712 149179 817 98 150086 132 382 911 64 76 151101 281 409 526 84 658 79 844 930

152270 513 153968 154246 354 408 4 49 599 631 868 155033 218 50 55 552 654 64 787 156018 175 398 437 48 70 571 810 157021 265 660 90 958 158402 27 80 585 95 159182 864 986 64 160064 150 798 161117 328 869 162258 660 163170 534 843 164020 482 629 947 165217 60 353 667 704 166004 258 455 76 529 751 963 167376 837 168144 91 388 482 844 67 169092 252 321 504 730 170083 236 332 440 171070 127 214 335 835 969 172449 548 643 173101 285 383 512 174001 120 273 365 175340 728 890 176779 958 177064 215 300 525 58 636 178630 179031 424 781 900 180405 37 616 945 76 181278 510 14 182511 801 183690 894 184412 64 551 77 648 751 882 185003 202 74 306 625 186071 244 510 50 628 985 92 187053 244 328 595 642 97 796 887 188403 570 694 189002 190144 80 261 327 696 782 191135 43 247 316 556 831 192142 210 367 554 620 729 193824 194330 932

Skutki przesilenia we Francji!

Bankructwo brata Chautemps

PARYŻ, 16 stycznia

Upadek gabinetu Chautemps zaskoczył niewątpliwie wielu ludzi w Polsce. Tak niedawno jeszcze gazety różnych odcieni rozpisywały się szeroko i wynosiły pod niebiosa niezwykłą energię, z jaką b. premier tłumił spowodowany przez komunistów strajk powszechny.

Tymczasem już 7 stycznia pisał w „Gringoire" Andrzej Tardieu:

„Strajk jest złamany: „Niech żyje Chautemps, który go złamał!" wołają jego poplecznicy. A durnie (l e s n i a i s) idą za nimi. Byłoby słusznie twierdzić, że strajk złamał Chautempsa".

I rzeczywiście w tydzień później komuniści, odmawiając poparcia rządowi, okazali dowodnie, co to znaczy nie liczyć się z ich żądaniami. Nie bez wyraźnej co prawda pomocy Bluma, na którego rozkaz złożyli dymisję socjalistyczni członkowie gabinetu. Mamy więc we Francji nowe przesilenie a świat cały jeszcze jeden dowód, do jakiego upadku potrafiła doprowadzić ten wspaniały kraj rządząca nim od 18 miesięcy koalicja fołksfrontowa.

Pamiętajmy bowiem, że gabinet Chautemps był gabinetem Frontu Ludowego Nr. 2, że był, jak lubiła powtarzać lewicowa prasa francuska, tym samym rządem, co i rząd jego poprzednika Bluma, z tą jeno różnicą, że gdy tamten był skierowany więcej na lewo, ten miał reprezentować dzięki przewadze elementu radykalnego kierunek bardziej umiarkowany. Pamiętajmy też, że właśnie z inicjatywy i pod kierunkiem radykałów dochodziła do głosu, a następnie do władzy koalicja fołksfrontowa. Chodziło przecież o to, by zaspokoić nastroje komunistyczne mas ludowych, tak wybitnie zaznaczane w wyborach majowych 1936 roku.

Trzeba było ukryć na jakiś czas w cieniu skompromitowanych w aferach Stawiskiego dygnitarzy radykalnych, by nie stracić wpływu na ster rządów. Dla tego celu oddano Francję w 13-miesięczny pacht żydowi Blumowi, dając mu anioła stróża w osobie wicepremiera Chautemps, patrzono przez palce na wzrastające systematycznie demoralizowanie warstw robotniczych przez oszczędnych dobrych patriotów francuskich na obronę kraju, pozwalano na najbardziej ryzykowne eksperymenty socjalne. Gdy wreszcie latem roku zeszłego stanęła Francja na skraju przepaści, radykali uznali, że można już skierować fołksfront na prawo, że czas naprawić skutki poprzednich szaleństw Bluma i że może niedługo nadejdzie moment, w którym będzie można znów sięgnąć po wyłączną władzę.

Chautemps zastąpił Bluma, ale żydowski zły duch — stróż czuwał nad obecnym premierem, a opanowanie rozzuchwalonych komunistów okazało się nad siły pozbawionej wszelkich moralnych ideałów partii radykalnych socjalistów. I dziś gabinet fołksfrontu nr. 2 pada tak samo, jak i jego poprzednik, po doprowadzeniu Francji nad skraj finansowej, moralnej i politycznej ruiny.

Trudno przewidzieć, jak się dalej potoczą wypadki z dotychczasowego ich przebiegu, natomiast jedno jest jasne. Oto wzrost wpływów komunistycznych we Francji wiąże się ściśle z bankructwem idei Frontu Ludowego i miast ratować demokrację, wiedzie kraj do ruiny. **S. A. G.**

JERZY MARIUSZ TAYLOR **67)**

CZCICIELE WOTANA

POWIEŚĆ

Patrzyła z zaciekawieniem, ale bez cienia odrazy. Zanadto była przyzwyczajona do widoku nietoperzy, aby miała się ich obawiać. Od wiosny przecież aż do późnej jesieni, całe ich roje co wieczór szybowały nisko w parku. Niejeden raz też zdarzyło się, że któryś, oślepiony światłem lampy, uderzył ciężko o szyby okna gajówki.

— Chciałam panu powiedzieć właśnie — dodała, — że podziemie ciągnie się dalej, poza pałac. Ale ten jego ogrom, to tylko złudzenie. To się tylko tak wydaje, bo i sklepienie, i ściany są czarne od starości i wilgoci. A jezioro...

— Jeszcze go nie widziałem... — wzruszył ramionami Alfred.

Dziewczyna zniecierpliwiła się.

— No, nie mógł go pan zobaczyć, bo uwziął się pan, żeby kierować latarkę tylko w górę.

Snop białego światła prześlizgnął się posłusznie w dół i w promiennym kręgu zamajaczyła nieoczekiwanie połyskująca jak czarny marmur tafla nieruchomej wody.

— Ależ to nie jest jezioro — oświadczył Alfred z pewnym rozczarowaniem w głosie. — Chyba raczej staw.

— Nie — zaprzeczyła Anka. — Jezioro. Ta woda jest znacznie większa niż Dunaj. Nie przyjrzał się jej pan dokładnie.

Wypowiedziała tę uwagę tonem z lekka urażonym, jakby jego rozczarowanie zadrasnęło jej własny honor. Także pomysł! Wszystkie legendy przecież mówiły tylko o jeziorze, na którym w noc świętojańską, kiedy w lesie czerwonym płomieniem zakwitnie paproć, ukazuje się przedziwna złota kaczka, strzegąca ukrytych na dnie wody niezmierzonych skarbów.

Alfred nie słuchał już wywodów dziewczyny, bo całą jego uwagę przykuwała w tej chwili ciemna, nieruchoma powierzchnia jeziora, a raczej pewien jej punkt, na który padł jasny promień latarki. Sam nie wiedział, co go tam ciągnie. Gdyby zapytano go o to nagle, na pewno nie umiałby odpowiedzieć. Gdyby zaś na chłodno rozważył swoje postępowanie, byłby zdecydował, być może, że jest to hipnotyczny wpływ promiennego kręgu, który światło latarki wytworzyło na tafli czarnych wód.

Byłoby to jednak zbyt powierzchowne wyjaśnienie zagadki, nad którą głowiła się Anka, obserwując szczególne zachowanie się młodzieńca.

— Co pan tam zobaczył, panie Alfredzie? — zawołała.

Odpowiedzi nie było. Alfred nie przyśpieszył, ale i nie zwolnił kroku. Wtedy Anka, więcej zresztą zaciekawiona, niż wystraszona, pomknęła szybko w kierunku oddalającego się promienia latarki. Dopadła towarzysza w chwili, gdy zatrzymał się tuż nad brzegiem jeziora.

— Ależ, panie Alfredzie! — zagadnęła tonem żartobliwego wyrzutu. — Przecież pan wprost ucieka ode mnie.

Młody człowiek potarł czoło dłonią i uśmiechnął się do niej.

— Widocznie działa na mnie atmosfera tego podziemia — powiedział. — Sam nie myślałem, że mogę tak łatwo ulec halucynacji.

Teraz Anka zaniepokoiła się nieco.

— Jakiej halucynacji? Co pan mówi?

Alfred uśmiechnął się znowu.

— Wydało mi się, że zobaczyłem ten legendarny skarb, o którym mi pani opowiadała. I... i... sam nie podejrzewałem, że mam taką bujną wyobraźnię, bo zobaczyłem go w całej okazałości. Ach, jakież to było wspaniałe. Jeszcze i teraz mam oczy pełne blasku, chociaż wszystko zniknęło w chwili, kiedy pani się odezwała.

Anka spoglądała niedowierzająco to na swego towarzysza, to znów na czarną powierzchnię jeziora, której nie mąciło najdrobniejsze drgnienie.

— Gdzież pan widział to wszystko? W wodzie?

— Nie. Skarb ukazał mi się w kręgu promieni latarki — wyjaśnił rzeczowo. — Dlatego też szedłem tak ostrożnie. Obawiałem się po prostu, że wszystko zniknie jak sen, jak fata morgana. Ach, prawda — urwał nagle. — Czy pani wie, co to jest fata morgana, panno Anko?

— No, chyba — odrzekła trochę urażona. — Czytałam o tym nieraz. To jest takie zjawisko, które pokazuje się ludziom na pustyni, przeważnie na Saharze. Ale słyszałam, że to jest tylko odbicie czegoś, co istnieje naprawdę i jedynie dzięki jakiemuś załamaniu promieni widzimy je czasami o setki kilometrów dalej.

— Odbicie czegoś, co istnieje naprawdę — powtórzył w zamyśleniu. — Szkoda, że mi to pani powiedziała, panno Anko, bo mimo woli zaczynam wierzyć w prawdziwość tej pani legendy o skarbie Ostrogskich. Och, jakie to było cudne! — zachwycał się. — Widziałem wyraźnie dwie ogromne beczki, z których wysypywały się błyszczące złote monety. Widziałem też wielką skrzynię, całą okutą jakby zieloną blachą, chyba miedzią. Wyglądała tak, jakby w jej wnętrzu ukryte były jakieś wspaniałe klejnoty. Z czego się pani śmieje, panno Anko? — skrzywił się nagle. — Czy moje opowiadanie nie trafia pani do przekonania? A może podejrzewa pani, że zmyślam?

Anka śmiała się cichutko.

— Och, to nie — powiedziała wreszcie. — Tylko... tylko wydaje mi się, jakbyśmy zamienili role. Przedtem nawet nie zwracał pan uwagi, kiedy mówiłam o tej legendzie, a teraz...

— A teraz się nią entuzjazmuję — podchwycił Alfred. — I nie mogę zrozumieć, jak się to stało, że pani nie widziała tej oszołamiającej zjawy, bo nie widziała jej pani, prawda?

— Nie — przyznała. — Ale to nic nie znaczy. To dowodzi tylko, że nie patrzyłam wcale na światło latarki, bo cała moja uwaga była skoncentrowana na osobie pana. Strasznie się bałam, żeby pan nie zostawił mnie samej w tych mrokach — dodała naiwnie.

Alfred jednak zanadto pozostawał pod wrażeniem niezwykłego zjawiska, aby mógł zwrócić uwagę na tę małą wymówkę.

— Cieszę się, że pani nie podejrzewa mnie o halucynację — powiedział z widoczną ulgą w głosie. — Nigdy jeszcze nie zdarzyło mi się paść ofiarą halucynacji, nigdy, nawet podczas wysokiej gorączki, kiedy przechodziłem tyfus na froncie.

(D. c. n.).

„Demokratyczny" Kongres Pracowniczy

W obronie Z. N. P.

opodatkowanie urzędników na „własny" dziennik

W drugim dniu Ogólno-Polskiego Kongresu Pracowniczego, organizowanego przez Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych, rozpoczęto od sprawozdania komisji do spraw samorządu terytorialnego i pracowników samorządowych. Referentami tych spraw byli: adw. Orlański i w drugiej części znany poseł Pacholczyk.

Po obszernym referacie bez dyskusji przyjęto zaproponowaną przez komisję rezolucję, w której Kongres domaga się m. in. rozpisania ponownych wyborów do tych związków zawodowych, które zostały rozwiązane, wprowadzenia samorządu wojewódzkiego na terenach zachodnich i wysuwa cały szereg postulatów pracowniczych, w czym wiele słusznych. W drugiej części spraw pracowników samorządowych najwięcej miejsca poświęcono sprawie nowej ustawy, dotyczącej procesów dyscyplinarnych. Omówiono także sprawy emerytalne.

Następnie p. Stawiarski przedstawił sprawozdanie komisji do spraw stosunków służbowych oraz uposażeniowych i emerytalnych pracowników państwowych. W uchwalonej także jednogłośnie rezolucji szereg punktów jak np. dotyczących spraw dyscyplinarnych, emerytur, stosunku służbowego itp., pokrywało się z deklaracją uchwaloną przez komisję do spraw samorządu terytorialnego. Przewodnią myślą tego referatu było, iż pracownicy państwowi pragną pozyskać o wiele znaczniejszą swobodę, niż posiadają dotychczas. Podkreślono, że zalewani są oni powodzią świeżych ciągle rozkazów i poleceń, wydawanych przez ciągle zmienianych kierowników i że w poleceniach tych niewątpliwie sami kierownicy się nie orientują. Zwrócono uwagę, iż ingerencja czynników oficjalnych sięga zbyt daleko, ale niestety, odpowiedzialność za występki spada zazwyczaj tylko na pracowników, nie na przełożonych.

Drugą część spraw pracowników państwowych referował p. Tykwiński, który przedstawił rezolucję, domagającą się uchylenia podatku specjalnego i natychmiastowego zainteresowania tą sprawą posłów i senatorów, aby znalazła się ona na najbliższym posiedzeniu Sejmu oraz szereg wniosków, dotyczących uposażeń, zdrowia pracowniczego, pracowników umysłowych w Gdyni itp.

Następnie zabrał głos p. Kościński, który przedstawiał sprawozdanie komisji do spraw społecznych i organizacyjnych. Ten działacz związków zawodowych na wstępie swego przemówienia poświęcił bardzo wiele miejsca prasie, atakując w sposób niewybredny „ABC" i twierdząc, jakoby niesłuszny był zarzut polityczności kongresu. Podkreślił także, że Kongres nie będzie usiłował prześlizgnąć się nad sprawą Związku Nauczycielskiego, i że komisja do spraw społecznych sprawą tą także się zajęła. Po uchwaleniu rezolucyj, dotyczących spraw zawodowych, m. in. zagwarantowania pełnej swobody działania organizacji zawodowych i nienaruszalności prawa koalicji, postanowiono na wniosek referenta domagać się, aby prasa w sposób rzeczowy i obiektywny informowała o sprawach pracowniczych opinię publiczną, zagrażając pismom uznanym za nieobiektywne odpowiednim ustosunkowaniem się do nich.

Wreszcie w rezolucji organizacyjnej postanowiono opodatkować członków w wysokości 1 zł. dla wydawania własnego pisma codziennego. W sprawie Związku Nauczycielstwa Polskiego wyrażono przekonanie, iż zapowiedziany zjazd ZNP przywróci pełną swobodę oraz normalne warunki działania „tej zasłużonej dla Państwa, oświaty i ruchu zawodowego organizacji"! (niedwuznaczne!)

W końcu zabrał głos p. Gacki, który złożył sprawozdanie komisji do spraw gospodarczych i wzywał świat pracowniczy do walki ręka w rękę, pracownicy umysłowi z pracownikami fizycznymi, o nowy ustrój gospodarczy, który nazwał demokracją gospodarczą.

Po sprawozdaniu komisji do spraw kulturalno-oświatowych, zamknięto kongres.

Uwagę zebranych zwrócił na siebie fakt, że zaniechano na zjeździe postawienia rezolucyj o charakterze fołksfrontowym, choć raczono nimi pracowników na zebraniach prowincjonalnych.

Na marginesie uchwały o opodatkowaniu pracowników na cele wydawania „własnego" dziennika warto przypomnieć, że istniały już w Warszawie podobne imprezy wydawnicze. Wychodziło w swoim czasie „Echo Warszawy", a później „Dziś", pod redakcją p. Gackiego seniora. Obie te imprezy skończyły się fiaskiem, a do „Dziś" grubo dołożyła Unia Związków Pracowników Umysłowych, w której p. Gacki junior był sekretarzem.

Za pobicie narodowca

przodownik policji skazany na rok więzienia

Sąd Apelacyjny rozpatrywał sensacyjny proces przodownika policji i komendanta posterunku w Sarnakach na Podlasiu, Władysława Lisa, skazanego w pierwszej instancji na rok więzienia za użycie przemocy oraz ciężkie pobicie pałką gumową działacza narodowego Czesława Dmowskiego, redaktora „Przyjaciela Podlasia".

W czasie zebrania narodowców w Sarnakach do mieszkania wkroczył przodownik Lis, żądając wylegitymowania się obecnych. Zebranie miało charakter towarzyski, wobec czego Dmowski odmówił okazania osobistego dowodu. Wówczas policjant wyprowadził go, po drodze znieważył go, a wreszcie dotkliwie pobił. W obawie, aby Dmowski nie zrobił natychmiast użytku i nie zwrócił się do lekarza po świadectwo, Lis bezprawnie przetrzymał narodowca przez dwa dni w areszcie. Dopiero po zwolnieniu Dmowski wniósł skargę do prokuratora.

Policjant do winy nie przyznał się i wykrętnie dowodził, że był sprowokowany odmową pokazania przez Dmowskiego dowodu osobistego. Dmowskiego pobił chcąc zmusić go do zaprzestania działalności politycznej.

Zapytany w jakim celu udał się na zebranie towarzyskie, oświadczył, że otrzymał poufne informacje, jakoby odbywało się tam zebranie ONR. Informator Lisa wystąpił jako świadek, lecz okazało się, że nie wiedział on wcale co miało być przedmiotem zebrania noszącego rzekomo nielegalny charakter.

Nawet zeznania posterunkowych, jako świadków odwodowych nie wypadły dla oskarżonego korzystnie. Lis skazany już był swego czasu na dwa lata więzienia z zawieszeniem wykonania kary za zadanie ciężkich uszkodzeń innemu aresztantowi.

Sąd apelacyjny oddalił skargę Lisa i zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

Woźny Ubezpieczalni fałszował recepty

Lekarz naczelny Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Polnej w Warszawie powiadomił policję o wykryciu przez Ubezpieczalnię nadużyć w aptece we Włochach. Woźny Ubezpieczalni, Kazimierz Orłowski (Słowackiego 16, Włochy) dopuszczał się kradzieży lekarstw i fałszował recepty głównie narkotyki. Policja zatrzymała Orłowskiego.

Jasnowidz Hara-Abi nie przewidział własnego aresztowania

LWÓW, 18. 1. Władze policyjne aresztowały dziś przybyłego ostatnio do Lwowa jasnowidza, podającego się za autentycznego fakira nazwiskiem Hara-Abi. Jak się okazało Hara-Abi nazywa się właściwie Władysław Michaluk, liczy 23 lata i pochodzi z Grodna.

Ponieważ Michaluk uprawiał swój proceder jasnowidza bez zezwolenia władz, a nadto, ponieważ okazało się, że był on już 9 razy karany za kradzieże i oszustwa, ostatnio zaś jest poszukiwany dla odbycia ostatniej kary, władze policyjne aresztowały go i prześlą do sądu w Białymstoku, gdzie ma odbyć karę.

Hieny żerują na bezrobotnych

Fikcyjna majorowa

wyrabiała fikcyjne posady

Jan Kolicki, pracownik umysłowy, zamieszkały w Międzylesiu został zaczepiony przez elegancko ubranego osobnika, który spytał się o ul. Strażacką. Przy pożegnaniu osobnik przedstawił się za Józefa Tylińskiego, współpracownika biura pośrednictwa pracy p. f. „Polram", mieszczącego się przy ul. Nowy Świat nr. 22 i kazał przyjść mu nazajutrz i powołać się na niego.

Gdy Kolicki udał się pod wskazany adres został przyjęty przez kobietę, która podała się za właścicielkę tegoż biura, żonę majora. Kobieta zaproponowała Kolickiemu wyrobienie posady w Elektrowni miejskiej. Na formalności jednak i różne koszta związane z wyrobieniem posady właścicielka biura zażądała 500 zł., którą to suma miała być wpłacona przy złożeniu podania.

Kolicki zdołał zebrać 500 zł. pożyczając od znajomych i zastawiając w lombardzie ostatnie wartościowe przedmioty. Po wręczeniu podania i pieniędzy, właścicielka biura kazała zgłosić mu się w ciągu 10 dni. Gdy zgłosił się w umówionym terminie znów kazano mu przyjść za kilka dni. Wreszcie gdy kilkakrotnie poczęto mu odraczać termin objęcia pracy, Kolicki zorientował się, że padł ofiarą oszustwa.

Wszczęte dochodzenie policyjne ustaliło, że właścicielką „biura" jest Jadwiga Wolecka - Kożuchowska. Kożuchowska miała do dyspozycji kilku pośredników przyzwoicie ubranych, którzy mieli za zadanie werbować ofiary. Głównie grasowali oni na prowincji i przedmieściach Warszawy.

W czasie przeprowadzonej rewizji znaleziono notes z szeregiem nazwisk oraz wyszczególnieniem sum, jakie pomysłowa oszustka pobrała od swych ofiar.

Do policji zgłosili się poza tym poszkodowani: Julian Gawrysiak, robotnik, który wręczył oszustce 500 zł., za otrzymanie posady inkasenta, Weronika Kiepas — 1.000 zł. również za otrzymanie posady inkasentki, inwalida wojenny bez ręki, Antoni Giembicz — 300 zł. za otrzymanie posady kasjera w kasynie oficerskim, Stanisław Budek—1.000 zł. posada w tramwajach, Jan Kowalkowski — 200 zł. — posada w tramwajach.

„Biuro" założone było w połowie sierpnia ub. r. Wolecką - Kożuchowską poddano przesłuchaniu w X-ym komisariacie P. P. Odmówiła ona podania nazwisk „naganiaczy".



ŚRODA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół: 1. Opowiadanie o Stefanie Czarnieckim. 2. Muzyka (płyty). 11.40 Claude Debussy: „Z dziecięcego kącika" — suita 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Karol Lindbergh — twórca nowej epoki w lotnictwie" — pogadanka — wygł. Wacław Frenkiel. 16.00 „Uczmy się mówić". 16.15 Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry pod dyr. Bronisława Nagujewskiego. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Lotnictwo w wojnie przyszłości — odczyt — wygł. płk. dypl. Romeyko. 17.15 Recital wiolonczelowy. 17.30 Znaczenie zabiegów kulinarnych dla higieny odżywiania — odczyt. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 „Uczmy się polskich tańców". 18.30 Program. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 „Opowiadanie ojca" — fragment z powieści „Młodość Jasia Kunefała" — Stanisława Piętaka. 19.20 Pieśni dziecięce Stanisława Kazury. 19.35 „Bronisław Trentowski" — odczyt wygł. prof. Stanisław Pigoń (z Krakowa). 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Piosenki o ziemi ojczystej: koncert rozrywkowy (płyty). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski. 21.45 „Piękno mowy polskiej" — kwadrans poezji. 22.00 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry P. R. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

17.00 „Lotnictwo w wojnie przyszłości" — odczyt.
19.20 St. Kazura: Pieśni dziecięce.
19.35 Odczyt prof. Stanisława Pigonia.
20.00 Piosenki o ziemi ojczystej.
21.00 Koncert chopinowski.
22.00 Koncert rozrywkowy.

WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.00 Parę informacji. 14.05 Program. 14.10 Z oper niemieckich XIX stulecia. 15.00 Pogawędka gospodarska. 15.15 Wiadomości sportowe. 15.20 Muzyka lekka i taneczna w wykonaniu zespołu Jana Różewicza. 18.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Helena Azarewicz — sopran, Henryk Trzonek — altówka. 18.50 Muzyka lekka (płyty). 19.55 Życie kulturalne stolicy. 20.00 Przerwa. 22.00 Pół godziny z Rene Clair'em — felieton. 22.15 Muzyka taneczna (płyty).

CZWARTEK

6.15 Pieśń „Kiedy ranne" 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół.

11.15 „Po kolędzie" — poranek szkolny. 11.40 Robert Schumann: Intermezzo i finał z Koncertu a-moll op. 54 (płyty). 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Audycja południowa.

15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Wędrówki muzyczne. 16.15 Nasze tańce w wyk. Orkiestry Mandolinistów. 16.50 Pogadanka. 17.00 Wiedza i książka. 17.15 Recital skrzypcowy B. Lessmanna. 17.30 Poradnik sportowy i wiadomości sportowe. 18.10 Skrzynka ogólna. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 W setną rocznicę urodzin Jana Lama. 19.30 Recital śpiewaczy Ady Hecht. 19.50 Pogadanka. 20.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry T. Seredyńskiego. 21.45 „Anhelli" — (fragment). 22.00 Koncert kameralny. 22.50 Dziennik i Kom. meteorol.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

17.15 Recital skrzypcowy Bernharda Lessmanna.
19.00 W setną rocznicę urodzin Jana Lama — audycja literacko - muzyczna.
20.00 Koncert rozrywkowy.
21.45 „Anhelli" — fragment (w 100 lecie poematu).
22.00 Koncert kameralny.

WARSZAWA II

13.00 Koncert ork. Królewskiej Convent - Garden. 14.10 Trio Polskiego Radia. 15.10 Wiadomości sportowe. 15.15 Koncert rozrywkowy (płyty). 18.00 Muzyka lekka (płyty). 19.05 Koncert solistów. Wyk.: Jerzy de Larzac — śpiew. H. Kowalski — skrzypce. Wł. Walentynowicz — akomp. 19.55 Życie kulturalne. 22.00 Piękno w życiu codziennym. 22.15 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

22.00 1. Dziennik. 2. Pogadanka. 3. Na wiolonczeli gra K. Blaschke. 4. Nasze tańce. 5. „Osiem milionów Polaków poza granicami Polski" — pogadanka w języku francuskim.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.00 Monachium. „Dodatki nadzwyczajne" — operetka Dostala.
20.10 Kopenhaga. Koncert symfoniczny.
20.15 Radio Romania. Koncert symfoniczny. Dyd. Coates.
20.55 Hilversum I. Koncert symfoniczny z Concertgebouw w Amsterdamie. Dyr. v. Beinum.
21.00 Rzym. „Il piccolo Marat" — opera P. Mascagniego (tr. z Genui).
21.15 Londyn Reg. Koncert z Queens Hallu, z udz. Wandy Landowskiej (fort).
21.30 Radio Paris. „Borys Godunow" — opera Mussorgskiego (akt. 1 i 2).

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘZNA

Dewizy: Holandia 296.75; Bruksela 89.20; Helsinki 11.66; Londyn 26.35; Mediolan 27.73; Nowy Jork 5.27,5, Nowy Jork (kabel) 5.27,75; Oslo 132.35; Paryż 17.69; Praga 18.53 Sztokholm 136.00; Zurych 121.90.

Papiery procentowe: 3 proc. prem. inwest. I-ej em. 88.00; II em. 83.50, 3 proc. prem. inwest. seriowa II em. 92.50, dolarówka 42.50 — 42.75; 4 proc. poż. konsolid. (większe) 68.25; 4 proc. konsolid. (drobne) 67.25; 4.5 proc. poż. wewn. państw. 66.00; 5 proc. konwersyjna 68.50; 8 proc. Tow. kred. przem. pol. funt. 80.00; 4 proc. ziemskie seria VI 56.00; 4,5 proc. ziemskie seria V 64.75; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 70.00 — 70.25; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 65.00; 5 proc. m. Radomia 59.25.

Akcje: Bank Polski 120.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 36.25; Częstocice 40.00; Węgiel 31.75 — 32.25; Lilpop 64.00; Modrzejów 15.25 — 16.00; Ostrowiec 58.00 — 57.50; Starachowice 40.00 — 39.50 — 39.75; Żyrardów 63.50 — 64.00; Haberbusch 49.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 28.75 — 29.25, zbierana 28.25—28.75, żyto I t. 22.75 — 23.25; owies I st. 21.75 — 22.25, II st. 20.00 — 20.50, jęczmień browarny 21.75 — 22.25; jęczmień 20.00 — 20.25; groch polny 27.00 — 28.00; Victoria 29.00 — 30.00 łubin niebieski 14.75 — 15.25, żółty 15.25 — 15.75; rzepak zimowy 56.50 — 57.50, letni 54.50 — 55.50, rzepik zimowy 52.50 — 53.50, letni 52.50—53.50, siemię lniane basis 90 proc. 47.00 — 47.50, koniczyna czerw. sur. 100.00—110.00, koniczyna biała 200.00 — 220.00, mak niebieski 83.00 — 85.00, mąka pszenna g. I 45.00—47.50 g. II 33.00—35.00, pastewna 19.50 — 20.50, żytnia gat. I 33.25 — 34.00, gat. II 24.25 — 25.25, razowe 25.50 — 26.25, otręby pszenne grube 17.00 — 17.50; średnie 15.75 — 16.25; miałkie 15.75 — 16.25; żytnie 14.00—14.50, makuchy lniane 22.00—22.50, rzepakowe 18.50 — 19.00, śruta sojowa 24.25 — 24.75, słoma prasowana (żytnia) 7.50 — 8.00; siano słodkie prasowane 11.50 — 12.50, prasowane 9.50 — 10.50.

Wybitny działacz komunistyczny

„wykształcony" na kursach w Czechosłowacji

wydawał partyjne wyroki śmierci

Przed Sądem Okręgowym toczył się sensacyjny proces komunisty Arona Silberschmidta vel Schilsera, działacza wywrotowego od 1924 roku.

Oskarżony brał udział w partyjnej „dintojrze", która wydała wyrok śmierci na Wasyla Wolpenhauta. Silberschmidt był wówczas referentem sprawy i głównym inicjatorem wyroku śmierci, który zresztą był wykonany przez komunistów. Wolpenhaut został zamordowany w miasteczku pod Lwowem.

Kiedy rozpoczęto dochodzenia w sprawie morderstwa, Silberschmidt zbiegł przez „zieloną granicę" do Rosji i tam przebywał jakiś czas, następnie jednak powrócił, również nielegalnie do Krakowa i zmieniwszy nazwisko, prowadził agitację.

Brał też udział w morderstwie konfidenta policji, skazanego przez „dintojrę" komunistyczną na śmierć. Trupa wywiadowcy zabójcy wrzucili do stawu, chcąc w ten sposób utrudnić śledztwo.

Po tej zbrodni Silberschmidt wyjechał do Czechosłowacji, tam odbył kurs propagandy, organizowany przez miejscową partię komunistyczną. Za fałszywym paszportem przedostał się na teren Rzeczypospolitej, lecz ujęty został we Lwowie.

Dokładny życiorys Silberschmidta znany jest dzięki temu, że w czasie likwidacji archiwum komunistycznego w Warszawie, znaleziono własnoręczne curiculum vitae, pisane ręką Silberschmidta. Życiorys ten jest głównym dowodem przeciwko komuniście, który mimo to do udziału w partii, oraz morderstw nie przyznał się.

Sąd Okręgowy wymierzył Silberschmidtowi, jako karę łączną za wszystkie przestępstwa 12 lat więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich.

Ceny słoniny

Według urzędowych danych, na 1 b. m. odnotowano następujące ceny słoniny solonej za kg. w sprzedaży detalicznej: Kraków — 2 zł., Wilno, Lwów, Stanisławów i Drohobycz — 1 zł. 90 gr., Kielce — 1 zł. 85 gr., Warszawa, Łódź, Lublin, Białystok, Sosnowiec, Brześć n. B., Łuck, Gdynia i Katowice — 1 zł. 80 gr., Nowogródek — 1 zł. 75 gr., Toruń i Tarnopol — 1 zł. 70 gr., Poznań — 1 zł. 65 gr., Włocławek — 1 zł. 60 gr.

Wskaźnik kosztów utrzymania

Wskaźnik kosztów utrzymania w Warszawie, ustalony przez Główny Urząd Statystyczny, wyniósł w październiku, w stosunku do 1928 r., przyjętym za sto: 1) dla rodziny robotniczej wskaźnik ogólny — 64,9, wskaźnik kosztów żywności — 53,8, 2) dla rodziny pracowniczej wskaźnik ogólny — 68,3, wskaźnik kosztów żywności — 52.2.

Zawieszenie komunikacji autobusowej do Łomży

Komunikacja samochodowa P.K.P. nie odczuwa większych trudności z powodu zasp śnieżnych. Oddział komunikacji samochodowej P. K. P. w Warszawie wstrzymał z tego powodu komunikację jedynie na odcinku Ostrołęka — Łomża linii Warszawa — Łomża. Autobusy tej linii dochodzą przeto tylko do Ostrołęki. Z chwilą usunięcia zasp śnieżnych, komunikacja na tym odcinku będzie wznowiona.

Wiadomości gospodarcze

ŁÓDŹ ZACIĄGNIE POŻYCZKĘ NA ROBOTY PUBLICZNE

Zarząd Miejski w Łodzi pertraktuje o dodatkową pożyczkę zagraniczną w wysokości kilku milionów zł. na pokrycie kosztów, związanych z prowadzeniem tegorocznych robót publicznych. Pożyczka zaciągnięta będzie w belgijskim towarzystwie elektryfikacyjnym pod zastaw akcji elektrowni łódzkiej. W miarę spłacania pożyczki akcje te będą wycofane.

DONIOSŁA KONFERENCJA z PRZEMYSŁOWCAMI w TORUNIU

W urzędzie wojewódzkim w Toruniu odbyła się konferencja, poświęcona zagadnieniu przygotowania rezerw fachowych dla przemysłu. W konferencji wzięli udział przedstawiciele organizacyj przemysłowych i większych zakładów fabrycznych Pomorza. Wysunięte projekty utworzenia fachowych kursów dokształcających dla pracowników i robotników, zatrudnionych w pomorskich zakładach przemysłowych oraz szkolenia młodocianych praktykantów w warsztatach, znalazły całkowitą aprobatę ze strony wszystkich uczestników konferencji, co znalazło swój wyraz również w tym, że na akcję doszkoleniową w roku bieżącym postanowiono opodatkować zakłady przemysłowe proporcjonalnie do ilości zatrudnionych w nich pracowników.

STAN POJAZDÓW MECHANICZNYCH 1. 1. 1938 R.

Ilość zarejestrowanych pojazdów mechanicznych wynosiła dnia 1. I. br. ogółem 44.200, z tego samochodów osobowych 19.548, ciężarowych 6.848, autobusów 1.754, taksówek 4.946, motocykli 9.876.

ABC sportowe

Mistrzostwa łyżwiarskie okręgu śląsko-krakowskiego

W Katowicach odbyły się na sztucznym torze łyżwiarskim mistrzostwa okręgu śląsko-krakowskiego w jeździe figurowej.

W sobotę odbyła się jazda szkolna, a w niedzielę jazda dowolna.

Mistrzostwo pań zdobyła Ziajówna, osiągając 222,7 pkt., druga Czorówna — 208,3 pkt.

Z panów pierwsze miejsce zdobył Breslauer Artur, uzyskując 256,6 pkt. przed Sandziną 208 pkt.

W jeździe parami startowała jedna para Borgielówna — Schaefer, uzyskując 6 pkt.

Po zawodach odbyły się popisy. W pierwszym rzędzie popisywał się młody i wiele obiecujący narybek Śląskiego Tow. Łyżw., następnie mistrzyni Polski Scheibertówna, która wykonała swój program w sposób poprawny, stojący na wysokim poziomie. W końcu popisywali się rodzeństwo Kalusowie. Program wykonany został bardzo dobrze i znać było wyraźną poprawę klasy. Spodziewać się należy, że po intensywnym treningu para ta wybije się na czołowe miejsce w Europie.

Choma nokautuje Adamczyka

W niedzielę wieczorem odbył się w Toruniu pierwszy międzyokręgowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Poznania i Pomorza.

Zwycięstwo odniosła reprezentacja Pomorza w stosunku 9:7.

W wadze ciężkiej — nadspodziewanie dobrze wypadł Choma, który w szalonym tempie rozpoczynając walkę, już w drugim starciu pokonał przez k. o. Adamczyka (Pozn.) Choma walczył conajmniej o klasę lepiej, niż ubiegłej niedzieli z Węgrowskim.

Zainteresowanie duże. Publiczności ok. 2.000.

Mistrzostwa hokejowe Lwowa

W dalszych rozgrywkach hokejowych o mistrzostwo Lwowa, Czarni odnieśli dwa kolejne zwycięstwa, wygrywając z AZS 7:0 (2:0, 3:0, 2:0) i z Ukrainą 6:0 (1:0, 1:0, 4:0).

Po tych rozgrywkach Czarni wysunęli się na czoło tabeli.

Moskwa dyktuje Francji

jak ma prowadzić politykę

Oburzające demarche komisarza Potemkina

PARYŻ, 17. 1. Prasa francuska wyraża oburzenie z powodu „skandalicznej demarche“ wicekomisarza ludowego dla spraw zagranicznych, Potemkina, który zwrócił uwagę ambasadorowi francuskiemu w Moskwie, Coulondre'owi, na niezadowolenie miarodajnych czynników sowieckich z polityki uprawianej przez min. Delbosa.

„Journal des Debats“ oświadcza, że w tych warunkach jest rzeczą zdumiewającą, że istnieje projekt wprowadzenia komunistów do nowego rządu, mając na uwadze ściśle podporządkowywanie się komunistów francuskich instrukcjom z Moskwy.

„Republique“ uważa, że powierzenie jakichkolwiek tek w nowym gabinecie komunistom miałoby groźne dla Francji następstwa, ponieważ zwiększyłoby niebezpieczeństwo wojny, uniemożliwiło pertraktacje z Niemcami i położyłoby kres przyjaznym stosunkom Francji ze sprzymierzeńcami środkowo europejskimi. — „Republique“ przypomina, że oficjalny organ komunistów „Humanité“, który prowadzi systematyczną kampanię przeciwko min. Delbosowi, jeszcze wczoraj zamieścił wyjątkowo gwałtowny atak na Anglię.

„Jakże więc można myśleć o współpracy z komunistami na terenie rządowym?“ — zapytuje z oburzeniem radykalna „Republique“.

MOSKWA, 17. 1. W czasie dzisiejszego posiedzenia rady narodowej, członek prezydium rady Z. S. R. R. Żdanow, omawiając działalność komisariatu spr. zagr., zaatakował konsulów niektórych państw w Leningradzie i zażądał unormowania stosunków konsularnych na podstawie wzajemności. Żdanow domagał się zdecydowanego stanowiska dyplomacji sowieckiej wobec Japonii i Mandżukuo, atakując w ostrych słowach politykę oby tych państw.

Omawiając stosunki sowiecko-francuskie, Żdanow oświadczył, iż nie rozumie, dlaczego Francja, z którą Związek Sowiecki pozostaje w bliskich i przyjacielskich stosunkach i z którą zawarł pakt wzajemnej pomocy, pozwala na swoim terytorium na istnienie organizacyj, skierowanych przeciwko Z. S. R. R. Musimy zapytać Francję — mówił Żdanow — czy pakt wzajemnej pomocy istnieje, czy nie istnieje.

Zjednoczenie Ulsteru z Irlandią

najistotniejszym punktem

anglo-irlandzkich rokowań

LONDYN, 17. 1. Rokowania angielsko - irlandzkie, które stanowią centralny punkt zainteresowań tutejszych kół politycznych, zostały we wczesnych godzinach wieczornych na krótko przerwane i następnie ponownie wznowione. Tok rokowań nastręcza trudności, mimo osiągnięcia pewnych wyników pozytywnych.

Ramy rokowań doznały pewnego rozszerzenia, na co wskazywałby fakt, że w dzisiejszych naradach wieczornych wzięli udział dodatkowo min. gospodarki Oliver Stanley, min. obrony narodowej sir Thomas Inskip, oraz min. rolnictwa Morrison.

„Evening News“ omawiając zagadnienie czy nowe państwo irlandzkie Eire pod kierownictwem de Valera ma być połączone z północno - irlandzkim hrabstwem Ulster, czy też obie części mieć mają oddzielną administrację, — zaznacza, że rząd angielski wychodząc z założeń zasadniczych popiera koncepcję zjednoczenia Irlandii.

Zdaniem dziennika, rząd angielski dał do zrozumienia, że nie oczekuje tego rodzaju zjednoczenia już w najbliższej przyszłości, że natomiast pragnąłby doprowadzić w tej kwestii do uzgodnienia poglądów.

Koła irlandzkie wyrażają — jak donosi dziennik — pogląd, że jedynie jasne sformułowanie poglądu przez Anglię może stworzyć odpowiednie warunki dla późniejszego uregulowania zagadnienia podziału Irlandii.

Straszliwy obraz zażydzenia Rumunii

Antyżydowska polityka Gogi

wynikiem głębokiego ruchu narodowego

RZYM, 17. 1. „Giornale d'Italia“ zamieszcza dłuższą korespondencję z Bukaresztu, omawiającą kwestię żydowską w Rumunii.

Na ogólną liczbę mieszkańców Rumunii około 18 milionów, ilość żydów waha się według różnych obliczeń między 800.000 a półtora miliona. **Będąc mniejszością, żydzi dominują jednak w szeregu istotnych dziedzin życia narodowego w kraju, w szczególności w przemyśle, handlu i wolnych zawodach.**

Np. 65 procent ogólnej liczby 1015 spółek akcyjnych z kapitałem 3.700 milionów lei kontrolowanych jest przez pieniądze i kierowników żydów. Na 35 miliardów lei, ulokowanych w budownictwie Bukaresztu w latach od 1926 do 1936, 29 miliardów należy do żydów.

Na 258 tysięcy urzędników 173 tysiące jest żydów, a tylko 39 tysięcy Rumunów. W Bukareszcie na 14.300 urzędników bankowych i handlowych, 11.200 jest żydów, a tylko 1964 Rumunów.

Na ogólną liczbę 3475 adwokatów w Bukareszcie, żydów przypada 1390. **Wśród lekarzy, inżynierów i architektów w całym kraju stosunek żydów przewyższa nawet 65 procent.**

Na giełdzie bukareszteńskiej na 142 maklerów żydów jest 139 i tylko 3 Rumunów.

Nie tylko w stolicy, ale i w szeregu miast Bukowiny, Bessarabii i Siedmiogrodu adwokaci, lekarze i inżynierowie Rumuni zmuszeni są zamykać swe biura. Poza tym wpływy żydowskie są również bardzo znaczne w prasie, w teatrze i filmie.

„Giornale d'Italia“ podkreśla wzrastające wciąż niezadowolenie przeciwko żydom wśród chłopów, rzemieślników, inteligencji i polityków rumuńskich i w zakończeniu zaznacza, że polityka antyżydowska zapowiedziana i częściowo już zastosowana przez premiera Gogę nie jest improwizacją, lecz wynikiem głębokiego ruchu narodowego.

BUKARESZT, 17. 1. Po posiedzeniu rady ekonomicznej ministrów, odbytym pod przewodnictwem premiera Gogi, ogłoszono następujący komunikat:

„Minister sprawiedliwości przedstawił radzie ekonomicznej dekret z mocą ustawy o rewizji naturalizacji, uzyskanych przez cudzoziemców drogą podstępu. Postanowiono, że rewizja ta dokonana zostanie w trybie przyspieszonym, zgodnie z istniejącymi ustawami i w ramach traktatów międzynarodowych, dotyczących mniejszości. Zadanie to spadnie na organa sądowe, które zbadają listy, ustalone przez władze miejskie, przy czym uwzględniona będzie zasada oskarżenia publicznego w wypadku fałszywej deklaracji. Dekret otrzyma w ciągu kilku dni formę ostateczną i zostanie natychmiast wprowadzony w życie.“

Syn arcyksięcia Ferdynanda

Rozbił tablicę ze swastyką

WIEDEŃ, 17. 1. Zeszłej nocy została rozbita tablica reklamowa niemieckiego biura propagandy kolei Rzeszy w Wiedniu.

Jak się okazało **sprawcą jest młodszy syn zamordowanego następcy tronu austriackiego arcyks. Franciszka Ferdynanda — ks. Ernest Hohenberg.** Ks. Hohenberg, którego personalia zostały przez policję ustalone podał w biurze policyjnym przebieg zajścia w następujący sposób.

Przechodząc wraz z żoną koło wspomnianej tablicy reklamowej, na której znajdowała się swastyka wskazał ją swojej żonie laską. Ponieważ obecność swastyki na tablicy irytowała go, ruch którym podniósł laskę stał się zbyt nagły i spowodował rozbicie tablicy co nie leżało w jego zamiarach. Zgłosił on natychmiast gotowość naprawienia wyrządzonej szkody, co zresztą już obecnie uczynił.

Pogłoski, jakoby ks. Hohenberg został aresztowany są nieprawdziwe, albowiem po naprawieniu przez niego szkody nie ma najmniejszego powodu do zaaresztowania go.

Ofiara lawiny pod Zaroślakiem

dotąd nie odnaleziona

ZAROŚLAK, 17. 1. Dziś wieczorem szalała w górach straszliwa zamieć śnieżna, wskutek tego musiała być przerwana akcja poszukiwania zwłok Witolda Sawickiego, przysypanego przed kilku dniami lawiną pod Szpyciami.

Temperatura na schronisku na Zaroślaku wynosiła dziś o godz. 19-ej minus 18 stopni.

Znamienna depesza

Zjazdu Lwowskiego Zarzewia

W dniu 16 bm. odbył się we Lwowie zjazd lwowskiego „Zarzewia“, który jak donosi Agencja Agrarna wysłał do Prezydenta R. P. depeszę. W depeszy tej po wyrazach hołdu dla Głowy Państwa, znajdujemy ustęp treści następującej:

„Walne Zebranie zwraca się do Pana Prezydenta z gorącym apelem, by w tej wielkiej chwili dziejowej, marnotrawionej już drugi rok, zechciał usłuchać sygnałów alarmowych wielomilionowych mas chłopa polskiego i na najprostszej drodze spełnił słowa swego orędzia żałobnego, przekazującego Narodowi w imieniu Pierwszego Marszałka Polski dziedzictwo myśli, dbałej o honor i potęgę Państwa“.

Depesza ta na tle nastrojów wśród lwowskiego „Zarzewia“ jest bardzo charakterystyczna.

Czy zamach na Stojadinowicza?

Terrorysta z grupy Ante Pavelica

aresztowany na granicy czeskiej

PRAGA, 17. 1. W niedzielę zatrzymany został na stacji granicznej w Boguminie przez czeskie władze kontrolne 36-letni Jugosłowianin Marian Mustapic w chwili, w której wsiadał on do niemieckiego pociągu, idącego w kierunku Opola. Stwierdzono, że paszport Mustapica jest już nieważny i że przedłużenie ważności tego paszportu zostało sfałszowane.

Na policji **zeznał Mustapic, że należy on do osławionej grupy terrorystycznej Ante Pavelica, która swojego czasu dokonała zamachu na króla Aleksandra jugosłowiańskiego w Marsylii.**

Wedle zeznań Mustapica brat jego miał brać udział w organizowaniu tego zamachu. Zamachowiec oświadczył, że przekroczył on jugosłowiańską granicę koło Mariboru, ażeby przez Austrię i Czechosłowację dostać się do Opola na Śląsku, gdzie przedtym już pracował.

Policja sprawdza obecnie, czy pobyt Mustapica w Boguminie pozostaje w związku z przejazdem premiera jugosłowiańskiego Stojadinowicza, który dnia poprzedniego udał się przez Bogumin do Berlina.

Zdaniem dzienników czeskich Mustapic zamierzał dokonać zamachu na premiera jugosłowiańskiego Stojadinowicza.

Amant filmowy — uwodziciel

skazany na 5 lat więzienia

Przy drzwiach zamkniętych odbył się sensacyjny proces emerytowanego majora Zbigniewa Drzymuchowskiego, amanta filmowego, znanego pod pseudonimem Andrzeja Karewicza. Drzymuchowski-Karewicz odpowiadał z więzienia pod zarzutem zniewolenia 15-letniej gimnazistki.

Do mieszkania aktora przy ul. Mokotowskiej zgłaszały się młode panienki, aby otrzymać autograf na fotografii. W jednym takim wypadku Karewicz zatrzymał u siebie pensjonarkę, następnie zaś matka dziewczynki wniosła skargę przeciwko aktorowi, którego aresztowano.

Karewicz do winy nie przyznał się, dowodząc, że odwiedzały go różne osoby, lecz jeśli chodzi o pensjonarki, to są one skłonne do chwalenia się stosunkami z aktorami.

Po przesłuchaniu poszkodowanej i jej koleżanki, która wspólnie z nią odwiedziła Karewicza, sąd wydał wyrok, skazujący Zbigniewa Drzymuchowskiego vel Andrzeja Karewicza na 5 lat więzienia.

Odpowiedź na interpelację

w sprawie okólnika Min. Rolnictwa

Podczas poprzedniej sesji sejmowej pos. Hutten - Czapski złożył interpelację w sprawie okólnika Min. Rolnictwa, który wprowadzał ograniczenia w nabywaniu ziemi na kresach przez b. wojskowych.

Sprawa tego okólnika narobiła wówczas wiele hałasu i była przedmiotem interwencji z różnych stron.

Obecnie jak się dowiadujemy pos. Czapski otrzymał odpowiedź na swą interpelację. Odpowiedź jest bardzo obszerna i w dość zawiły sposób ujmuje sprawę znanego okólnika. Jak się zdaje nie zakończy ona tej sprawy i prawdopodobnie okólnik będzie znów przedmiotem dyskusji.

Związek żebraków

chce być zalegalizowany

ŁÓDŹ, 17. 1. Niezwykłe podanie wpłynęło dziś do starostwa grodzkiego w Łodzi. Mianowicie Abram Studekowski w imieniu żebraków chodzących po jałmużnie prosi, aby starostwo zorganizowało związek żebraków, którzy przyrzekną, że nie będą żebrać.

Do związku tego „wszyscy bogaci ludzie wpłacaliby datki, które zarząd związku będzie następnie dzielił pomiędzy członków związku, do którego będzie mógł należeć tylko prawdziwy żebrak.

Czy kanclerz Hitler

złoży wizytę w Watykanie?

RZYM, 17. 1. Sprawa ewentualnej **wizyty, jaką z okazji pobytu we Włoszech złożyć miały w Watykanie kanclerz Hitler, nie została dotychczas rozstrzygnięta ani w sensie pozytywnym, ani negatywnym.**

Kwestia ta jednak w dalszym ciągu budzi duże zainteresowanie zarówno w rzymskich kołach dyplomatycznych, jak i w sferach kościelnych. Zwracają tu mianowicie uwagę, że od dawna **utrwalił się zwyczaj, iż głowy państw, bawiące z wizytą w Rzymie, składają kurtuazyjne wizyty w Watykanie.** Gdyby tedy kanclerz Hitler przybył do Rzymu w charakterze szefa państwa niemieckiego, wówczas złożona przezeń wizyta papieżowi byłaby aktem, czyniącym zadość zwyczajowi, który przestrzegany był stale zarówno przez szefów państw chrześcijańskich, jak i niechrześcijańskich.

Katastrofa kolejowa

na stacji Zduńska Wola

ŁÓDŹ, 17. 1. Na stacji kolejowej Zduńska Wola miała miejsce wskutek złego nastawienia zwrotnicy katastrofa kolejowa.

Pociąg osobowy Nr. 1448 zdążający z Karsznic w kierunku Łodzi wjechał na 7-wagonowy pociąg towarowy, który uległ całkowitemu rozbiciu. Uszkodzeniu uległa też lokomotywa pociągu osobowego. Ofiar w ludziach nie było.

Na miejsce katastrofy przyjechała komisja śledcza

Nawet w Meksyku

nie chcą żydów

MEKSYK, 17. 1. We wszystkich dziennikach ukazało się obwieszczenie urzędowe, wzywające mieszkańców Meksyku do wskazania władzom tych cudzoziemców, którzy wbrew ustawom imigracyjnym przebywają w kraju.

Jak utrzymują dobrze poinformowane koła, rząd wydał to zarządzenie, aby **zahamować przypływ niepożądanego elementu żydowskiego.**

Nielegalna imigracja żydów do Meksyku wzrasta silnie w ostatnich latach, co nawet wpłynęło na wzrost antysemityzmu w Meksyku.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), Oddział miejski „ABC“ Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 8 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135, Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477, Katowice, ul. Stawowa 16, tel. 318-28.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii. Czechosłowacji W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej“, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121

Redaktor odpowiedzialny: Bogusław Kopczyński.